Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych.

Adres Redakcyi: Kijów, Prorezna 13, Telefon 2464.
Administr. i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9, Tel. 1572.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 2—3. Sekretarz od 12—2.
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE i LITERACKIE.

Prenumerata:	miesięcz.	kwart.	pół	
W kraju	—.85	2.50	4.50	8.—
Za granicą	1.35	4.—	7.—	14.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop następny raz, zawiad. żałobne po 40 kop. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

70% oszczędności

dają ulepszone lampki elektryczne **Tow. akc. warsz. fabryki lamp elektr. w WARSZAWIE.**

Generalne zastępstwo na rejon Kijowski:

Z. i W. OKONIEWSCY, INŻYNIEROWIE

KIJÓW. Tel. 2506. KRESZCZATYK 5.

Zwracamy szczególną uwagę, że tylko lampki najnowszego wyrobu zamówione i sprowadzone TYLKO przez nas odpowiadają wymaganiom trwałości i oszczędności.

KSIĄŻKI DZIECINNE NA GWIAZDKĘ ORAZ NOWOŚCI 14771

ogłaszane przez wszelkich wydawców dostarcza po cenach katalogowych

KSIĘGARNIA LEONA IDZIKOWSKIEGO w KIJOWIE

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. **Wysyłka odwrotną pocztą, natychmiast po otrzymaniu obstalunku.**

PROSIMY ŻĄDAĆ KATALOGI NAKŁADOWE ORAZ NOWOŚCI.

Towarzystwo Wyrobów Bławatnych **„Izaak Szwarcman"** PADOŁ wprost gmachu kontraktowego

„Największy sklep towarów bławatnych w Kijowie."

Tydzień Dywanowy.

14767

Ogród Miejski „Château de Fleurs".

Skating-Ring

ślizganie się na łyżwach kółkowych

Otwarty codziennie

od godziny 11 rano do 6 wiecz. i od godz. 7 wiecz. do godz. 12 w nocy.

WIECZOREM PRZYGRYWA ORKIESTRA WOJSKOWA

Codziennie o godz. 9 i pół wieczorem profesor **von Oelke** ze swoją partnerką będą demonstrować sztukę ślizgania się na łyżwach kółkowych.

NA GWIAZDKĘ!

Bóg się rodzi, moc truchleje... Wiązanka melodyi kolendowych w łatwym układzie na fortepian ułożył **W. Krogulski.** 90 kop.

Ig. J. Paderewski Album najulubieńszych 12-tu utworów mistrza rb. 2.40.

Mały Paderewski Łatwy zbiorek z melodyi i oper polskich na fortepian, ułożył W. Zaremba—rb. 1.50.

Śpiewnik dla naszych dziatek. 33 piosenek łatwo ułożonych. W ozdobnej oprawie. **Wł. Zaremba.** rb. 1.80.

W. Zientarski — **Kłosy z rodzinnej niwy.** Zbiór ulubionych motywów w łatwym stylu. rb. 1,80, w 2-ch zeszytach po 1.20. **24 Krakowiaki** w łatwym stylu. rb. 1.20, w 2-ch zeszytach po 75 kop.

500-lecie Grunwaldu

Nassberg L. Op. 21. Scènes militaires.
Marche triomphale 60 k.
Krogulski W. Wzywacie Boga! Śpiew lub melodeklamacya do słów K. Laskowskiego 50 k.

Pod prasą:

Hertz M. Nie wydrzecie. Śpiew lub melodeklamacya do słów K. Laskowskiego.
Nowowiejski F. Rapsodya rycerska na fortepian.

Wydanie LEONA IDZIKOWSKIEGO w Kijowie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne klijentki, że zawiesiwszy swój interes pod firmą

S. J. Czerny

objąłem stałą posadę krojczego w DOMU HANDLOWYM

M. i J. Mandl

Rada Gospodarzy Klubu Polskiego „Ogniwo",

niniejszem zawiadamia pp. członków i ich gości, że **w sobotę dnia 27 lutego 1910 r. odbędzie się**

Doroczny Bal Kostyumowy

KOSTYUMY NIE OBOWIĄZUJĄCE. 15308

Wyprzedaż

14585 *do 1 lutego 1910 r.*

Z powodu zwinięcia gospodarstwa wyprzedaje się u Kazimierza Tołkacza w Kujawskiej Marylówce obora czystej krwi Simmenthalów, składająca się z **8-miu krów, 5-ciu cielic i 2 reprod.** rozmaitego wieku, a także źrobięta półkrwi angliki (remontowe) 20 sztuk ur. w 1907, 1908, 1909 roku. Bliższych informacyi udziela zarząd majątku. Stacya pocztowa i telegr. Frampol Podolski — kolejowa Płoskirów.

Polskie T-wo Gimnastyczne

KRESZCZATIK Nr 28 15338

Dziś dnia 13-go b. m. Początek o g. 8 wieczorem.

Popis Gimnastyczny.

Najlepszy w Rosyi TEATR-BIOGRAF **„EXPRESS"** Kreszczatyk 25, wprost poczty.

Dziś nowy wspaniały program.

IDYLLA KORYNCKA najpiękniejsze w pięknie motywy. Wspaniała wystawa i artystyczne wykonanie robią obraz nadzwyczajnie ciekawym. Obraz kolorowany.

Wesoło pohulali farsa Maxa Lindora, odegrana przez samego autora ze współudziałem niektórych art. teatr. paryskich.

Dzikie wybrzeża rz. Isle uderzającej piękności zdjęcia z natury.

Malowniczy Tyrol zachwycające widoki z natury.

Wzlot Lathama najnowsze zdjęcia z natury.

Trzy pojedynki komiczny. Po nad wspaniały program demonstrowany będzie obraz **Pogrzeb Markiza Ito w Tokio.**

WIELKA ORKIESTRA KONCERTOWA. Od godziny 12 do godziny 6 wieczorem.

Specyalny program zaaprobowany przez Kijowski Okr. Nauk. i odpowiedni dla uczącej się młodzieży: Wzlot Lathama z natury. **Dzikie wybrzeża rzeki Isle** — z natury. **Trzy pojedynki**—komiczny. **Malowniczy Tyrol**—z natury. **Rabusie arystokraci** — dramat. **Widoki Bułgaryi**—z natury. **Pogrzeb Markiza Ito w Tokio** — z natury. **Wyścigi samochodów** — z natury. **Wspaniałomyślność żebraka**—melodramat. 15334

Familijny Teatr-Varieté

„APOLLO"

Meryngowska ul. Nr 8, telef. 2484.
Dyrekcya Towarzystwa: A. Prokofiew, A. Walberg, P. Fedotow i D. Podkin.

Dziś i codziennie Grand Divertissement varié z udziałem pierwszorzędnych artyst. scen »Europejskich», teatrów »Varieté«. Program składa się z 42 numerów. Przy teatrze pierwszorzędna kuchnia pod zarządem znanego kuchmistrza W. Turkina. Dyrektor Towarzystwa **A. Walberg**

Bławatny Magazyn 11044

D. ALEKSIENKO

Otrzymano ostatnie nowości **jesiennego i zimowego sezonu.** Wielki wybór rosyjskich i zagranicznych jedw. wełnian., sukiennych i bawełn. materyałów. **Prorezna,** pierwszy magazyn od Kreszczatyku obok cukierni «Georges'a».

15328

NA GWIAZDKĘ

przygotowano w wielkim wyborze dla podarunków:

koszule męskie białe i kolor., krochm. i miękkie, kalesony, kołnierzyki, gorsety, koszule damskie i dziecinne, majtki, bluzki, spódniczki, szlafroki, matinki, figaro, dziec. paltociki i ubranka, kołdry atłas., wełniane, puchowe, pledy, chustki penzeńskie, wełniane i puchowe, szaliki liońskie i orenburskie, obrusy, prześcieradła, ręczniki, serwetki, kapy, poszewki, kuferki, walizki, sakwojaże, nesesery, port-pledy, pudełka, paski, koszulki ciepłe, kalesony, pończochy, skarpetki, kamasze, kurtki, szlafroki, kamizelki, czapki karakułowe i kotikowe, mufki, kołnierze futrzane, kapelusze filcowe i pluszowe, obuwie prawdziwe ameryk., pantofle miękkie, krawaty, podwiązki, rękawiczki, portfele, teczki, porte-cigar, porte-papiros, porte-tabac, portmonetki, sakiewki, szczotki do włosów i do ubrania, grzebienie, perfumy, woda kolońska, mydło.

Petersburska fabryka bielizny i krawatów **R. M. Herszman,** Prorezna 2, telefon 282. Przyjmują się obstal. przerob. i znacz. bieliz.

Ceny ściśle obliczone i stałe.

TEATR POLSKI

K. P. T. M. S. Sala klubu „Ogniwo"

W niedzielę dnia 13-go grudnia r. b.

1) „Broń Niewieścia" komedya w 1 akcie Benediksa. | **2) „Cień"** sztuka w 3 aktach W. Feldmana.

Reżyser A. Stanowski.

Bilety (ceny miejsc siedzących od 50 kop. do 3 rb.) zawczasu nabywać można w kawiarni Udziałowej; w dzień przedstawienia od godz. 6-ej w kasie klubu **„Ogniwo".** Ucząca się młodzież płaci 25 kop. na wolne miejsca w ostatnich pięciu rzędach. Początek punktualnie **o godz. 8 wieczorem.** 14778

Księgarnia Leona Idzikowskiego w Kijowie.

poleca ostatnie nowości na gwiazdkę, między innemi posiada na składzie głównym 14775

Cecylia Niewiadomska.

Nowa Gwiazdka. Zbiór powiastek i wierszyków dla dzieci od lat 7 do 10 z rysunkami T. Jaroszyńskiego. Cena rb. 1 kop. 20.

Marya Weryho.

Wśród swoich. 50 Powiastek dla małych dzieci. Z 50 ilustracyami St. Masłowskiego. Cena w kartonowej oprawie rb. 1 kop. 20.

Lucyan Rydel.

Madejowe łoże, stara klechda dla młodych czytelników; ilustracye Józefa Kruszowskiego; inicyały i ozdoby w tekście S. A. Procajłowicza. Cena rb. 2 kop. 50

Bajarz Polski Glińskiego.

2 tomy. Cena rb. 1, w oprawie rb. 1 kop. 50.

Katalogi książek dla dzieci i młodzieży bezpłatnie.

NA GWIAZDKĘ!

Walenty Jefimow i Syn

Kreszczatyk 47.

Z powodu nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, magazyn mój został zaopatrzony

w ogromny i różnorodny wybór ozdób na Choinkę.

Również poleca przygotowane we własnej pracowni cukry i delikatesy. O wyszczególnieniu przedmiotów będziemy mieli zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność w oddzielnych ogłoszeniach.

Z poważaniem

Walenty Jefimow i Syn.

15339

„Teatr Sołowcow" Dyrekcya J. E. Duwan-Torcowa.

We wtorek dn. 15 i w środę dn. 16 grudnia

pierwsze przedstawienia

nowej sensacyjnej sztuki L. Andrejewa 14767

Anathema

w 5-ciu aktach.

Wszystkie nowe dekoracye wyk. przez artystów: **M. M. Ogranowicza, J. W. Żurakowskiego i J. T. Frejliba.** Nowe urządzenia własnych pracowni. Muzyka do prologu ukł. **Karatygina.** Melodye żydowskie zebrał M. J. Czerniachowski. Reżyserya N. E. Sawinowa. **Ceny benefisowe. Bilety są do nabycia**

Teatr „Sołowcow" Dziś dnia 13-go w południe po cenach zniżonych przedstawienie odczyt, prelegent **Peretz »Intratna posada«.** Dyrekcya J. E. Duwan-Torcowa. Początek o g. 12 w poł. Reżyser Popow. Wieczorem benefis **Paschałowej** **»Gwiazda«.** Uczestniczą pp. Bonus, Hofman, Paschałowa, Berseniew, Bołchowski, Ławrecki, Niedielin, Nieratow, Sajfer, Urwancew. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Ceny benefisowe. W poniedziałek dnia 14 przedstawienie ogólnoprzystępne po raz 5 **»Burza«** w 5 aktach. Dnia 15 i 16 **»Anathema«.** W piątek d. 18-go dla prenumeratorów gazety »Kijow. Wiest.« po cenach zniżonych **»Po szczeblach sławy«** komedya w 5-ciu aktach. W próbach: **«Lizystrata z Aten«** Arystofanesa. **»Wyzwoleni niewolnicy«.**

Wo wtorek dnia 15-go grudnia w cyrku «HIPPO-PALACE» 2-gi a zarazem ostatni koncert Tenora Moskiewskiej Opery Cesarskiej

D. A. Smirnowa

14687

przy łaskawym udziale najwybitniejszych miejscowych sił artystycznych, dla utworzenia szkolnego funduszu Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Subjektów. **Program p. Smirnowa:** arya **«Werthera»** z opery «Werther», muzyka **Massenet,** pieśń **«Lewko»** z opery **«Noc Majowa»,** muzyka **Rymskiego Korsakowa;** romans **«Nadira»** z opery **«Poławiacze pereł»,** muzyka **Bizet;** solo **«Caravadossi»** z opery **«Tosca»,** muzyka **Puccini;** romans **Kaszewarowa «Cisza»,** romans **Rachmaninowa «Przykro mi»;** **«Manon»** (**Massenet** — marzenia **De-Grieux**) **«Lohengrin»** (Wagnera—opowieść Lohengrina, pożegnanie), **Tosti, Kiul** (arya jeńca z opery **«Jeniec Kaukaski»,** romans **Rudolfa** z opery **«Angelo»,** romans **«Ty i Wy»),** **Greczaninow** (pieśń **«Aloszy Popowicza»** z opery **«Dobrynia Nikiticz»,** romans **«Noc»,** romans **«Ona była twoją»),** **Rachmaninow** (romans młodego cygana z opery **«Aleko»,** romans **«Bez»**) i wiele innych.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół wieczorem. Ceny zwykło od 5 rb. do 40 kop. Bilety nabywać można u Wł. Idzikowskiego.

Obora **Szwyców w Ferdynandówce** na Podolu. Sprzed. cielic i byczków po 10 rb. miesiąc. St. kol. wąz. tor. Ferdynandówka o 6 w. Pocz. i tel. Niemirów, Józef Podgórski. 14789

Dr Czerniak W. Żytom. 16. 9-10 i 5—8, kob. 1—2. Syf., wen., moczopłc. (spec. kur. strict.) niem. płc. Wszyst. spec. spos. kur. Oddziel. łóżka. 11118

Dr. Med. J. Makowski przyjm. chorych chirurgicznych. W.-Włodzimier. 29 m. 2, od 5—7 pp., tel. 766. 13911

Teatr dramatyczny A. N. Kruczinina (Teatr Bergonier).

Dziś w niedzielę dnia 13 w południe na rzecz niezam. student. Kijowsk. Uniwer. S-go Włodzim. **«Wiry»** Ostrowskiego. Początek o godz. 1-ej w południe. **Cały dochód przeznacza się na rzecz niezamożnych studentów,** wieczorem 1) **»Bocinki i plotki«** kom. w 3-ch akt., 2) **»Kurtyzantki dwóch stuleci«,** kuplety »Lusterko« wykona p. Astrowa. Melodeklamacyę »Tanagra« wykona Kozłowska. Początek o godzinie 8 wieczorem. W poniedziałek dnia 14 grudnia po raz 1-szy **»Mała czekoladziarka«,** We wtorek dnia 15-go grudnia po raz 18 **»Osiołek«,** sztuka idzie bez sufle'a. W próbach **»Ogniki«** Gniedicza **»Anna Karenina«** według powieści hr. L. Tołstoja. Kasa otwarta od godziny 10 rano do końca przedstawienia.

Teatr Miejski Dziś dnia 13 w po łud. po cen. ogól. przystępnych **»Rusłan i Ludmiła«.** Początek o g. 12 i pół, po poł., wieczorem **»Camorra«.** Początek o godzinie 7 i pół. Dnia 14 po cenach przystęp. **»Eugeniusz Oniegin«.** Dnia 15 **»Werther«.** Dnia 16 dla zasilenia środków Pogotowia Ratunkowego w Kijowie **»Dubrowski«.** Dnia 17-go 1) **»Cyrulik Sewilski«,** 2) balet **»Robert i Bertrand«.** W próbach: **»Zygfryd«** muz. R. Wagnera. Szczegóły w afiszach. Dyrekcya S. W. Brykina.

J. Kerntopf i Syn

Kijów, Kreszczatik № 33. Telefon Nr. 809.

Dostawca Cesarskiego T-wa Muzycznego Oddziału Kijowskiego, Konserwatoryum w Warszawie i Szkół muzycznych.

Skład Fortepianów i Pianin.

Sprzedaż, wynajem, reperacya, strojenie. 13364

Wszechświatowe powagi lekarskie zalecają pastylki

GÉRAUDEL'a

jako środek leczniczy, radykalnie usuwający kaszel, przeziębienie, katar i chrypkę. **Cena pudełka 85 kop.**

Ostrzeżenie: Oryginalne pudełka są zaopatrzone czerwoną etykietą jedynego przedstawiciela na całą Rosyę **Fabiana Klingslanda w Warszawie.** 13564

Cyrk „Hippo-Palace" **Mikołajowska 7.** gmach P. Krutikowa.

W niedzielę dnia 13 grudnia **2** przedstawienia; o g. 1 po poł. po cenach zniżonych na rzecz T-wa pomocy niezam. ucz. Kij. szkół miejskich program przedstaw. wieczor. Balet **»Oszukany doktór«.** Wieczorem o godzinie 8 i pół wielkie świąteczne przedstawienie w 3-ch oddziałach. Program nader urozmaicony. Na zakończenie pantomina **Wesoła wdówka.**

„MAISON NICE" **Polski Magazyn Kwiatów ul. Mikołajowska Nr 4.** Poleca najlepsze kwiaty z Nicei. Przyjmuje obstalunki na prowincyę. 14760

1-a Lecznica dentystyczna

35 Kreszczatyk 35. 14

Dom Handlowy

M. i J. Mandl

Kreszczatyk 42. Telefon 746.

Największy wybór okryć futrem na wierzch z karakułów, soboli, nurków

i innych futer 15341

MANTEAU, SAKI, ŻAKIETY.

„Bank Zjednoczony" (Union Bank)
Kijowska Filia.
„Ruski Bank dla handlu zewnętrznego"
Kijowska Filia.
„St. Petersburski Bank Dyskontowy"
Kijowska Filia
„St. Peters. Międzynar. Bank handlowy"
Kijowska Filia.

Mają zaszczyt podać do wiadomości Sz. Klienteli, iż zastawione we wspomnianych Filiach Banków, lub też znajdujące się w depozycie

5% bilety premiowe I-ej emisyi 1864 r.,

z powodu upływu terminu ostatniego kuponu, będą przedstawione Kijowskiemu Oddziałowi Banku Państwa w celu wymiany takowych na nowe, bez osobnego o tem zawiadomienia. Jeżeliby kto z Sz. Klientów życzył sobie, by ich bilety były przedstawione do wymiany przed 1 stycznia 1910 r., lub też zostały przedstawione tylko z ich polecenia, zechcą zawiadomić o tem wyżej wskazane banki przed upływem r. b. 14742

TOMASÓWKA. SOLE POTASOWE. SALETRA. 14491

Superfosfat

KIJÓW, Kreszczatyk 25. L. Zdrojewski i K. Grabowski.

Wystawa akwareli Alberta Benua 15321

Zostanie otwarta d. 15 grudnia od godziny 10 rano w Muzeum Miejskiem

WYSTAWA OBRAZÓW **A. A. Maniewicza**

otwarta w Muzeum miejskiem od godziny 10—4-ej pp. 14640

Kijowski Skład Fabryk Mebli

Towarzystwa Akcyjnego

Jakób i Józef Kohn

9 Mikołajowska 9

Poleca na podarunki świąteczne:

Prawdziwe angielskie miękkie fotele safianowe (Club fauteuils)

Fotele na biegunach 15347

Żardinierki

Herbaciane i fantastyczne stoliki i meble dziecinne.

Ceny nizkie.

Zarząd

Besarabsko-Taurydzkiego 14601

Banku Ziemskiego

niniejszem podaje do wiadomości, iż agentem banku dla miasta Winnicy oraz powiatów: Winnickiego, Bracławskiego i Lityńskiego zamianowany został

pan Lubomir-Długołęcki.

Odnośne podania o wydanie pożyczek mogą być skierowywane jak do Zarządu banku w Odesie, tak też i do Winnickiej Agentury pod adresem: Winnica, dom Długołęckiego.

F. WORONIECKI 14256

Warszawa — ulica Czysta № 2.

ZEGARKI i ZEGARY w wielkim wyborze.

Zegary gospodarskie, kontrolery i wieżowe.

Łańcuchy, dewizki i papierośnice.

Firma egz. od 1866

Główna Agentura Połtawskiego Banku Ziemskiego w Kijowie uprasza osoby zainteresowane w kwestyi otrzymania pożyczek: 1-o na nieruchomości miejskie w Żytomierzu; 2-o na nieruchomości ziemskie w gub. wołyńskiej, o zwracanie się do Adwokata Przysięgłego 12015—28

Hipolita Żyznowskiego

Zamieszkałego w Żytomierzu, ul. Puszkińska № 29.

Główny Agent Połt. B. Ziemskiego dla Ukrainy i Wołynia P. Paszczenko

MAGAZYN i PRACOWNIA

„R. Frepon"

Przeniesiony na Mikołajowską ulicę Nr 4 14328

UPRZĘŻE angielskie i ruskie, siodła, kufry i rozmaite wyroby ze skóry.

Remiza Marcina Ruszkowskiego.

Bulwarno-Kudriawska Nr 15. Telefonu 1055.

Wynajmuje **karety, powozy i powoziki,** miesięcznie i dziennie, na spacery, bale, śluby i pogrzeby. Na żądanie angielskie zaprzęgi. ,-160

Sprzedaż i kupno: koni, powozów, uprzęży i liberyi.

Od Administracyi.

Dla udostępnienia pronumerat. «Dziennika Kijowskiego» nabycia na warunkach najdogodniejszych książek, niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom

Dzieje Polski

D-ra Feliksa Konecznego

2 tomy, 80 ilustracyi Ilinicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów «Dziennika Kijowskiego»:

Rb. 1 kop. 40 (w broszurze). | **Rb. 1 kop. 60** (w oprawie).

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Jampol-Podolski

Prenumeratę i ogłoszenia do

„Dzien. Kijowskiego"

przyjmuje

p. Włodzimierz Biesiekierski.

Szarogród Pod.

prenumeratę i ogłoszenia do

„Dziennika Kijowskiego"

przyjmuje

Stowarzyszenie Spożywcze

Notatki informacyjne.

Biuro kij. rz.-kat. Tow. dobroczynności, M.-Żytomierska Nr. 8, otwarte każdodziennie od 10 do 2 oprócz świąt i niedziel.

Tamże w godzinach biurowych można zasięgnąć wszelkich objaśnień, dotyczących wydziału letnisk.

Biuro pracy przy kij. rz.-kat. Tow. dobroczynności, Mała Żytomierska Nr 8, otwarte codziennie od 10 do 5 oprócz świąt i niedziel. Schronisko św. Jadwigi przy biurze pracy.

Gimnastyka w P. T. G. W *poniedziałek.* Chłopcy do 14 lat: 5—6; powyżej 14 lat 6—7; druhinie 8—9; druhowie starsi 9—10. *Wtorek*: Panienki do 14 lat 5—6; druhinie 6—7; druhowie młodsi 9—10. *Sroda*: Ćwiczenia dowolne 9—10. *Czwartek*: Chłopcy do 14 lat 5—6; chłopcy powyżej 14 lat 6—7; druhinie 8—9; druhowie starsi 9—10. *Piątek*: Panienki do 14 lat 5—6; druhinie 6-7; druhowie młodsi 9—10. *Niedziela*: Ćwiczenia dla gości 10—11 zrana.

Biuro pośrednictwa pracy «Związku oficyalistów na Rusi» — Kreszczatik 42 m. 29, poleca kandydatów na wszelkie posady w rolnictwie i przemyśle rolnym. Otwarte w dnie powszednie od 10—5 po poł.

Koło Kobiet Polek. Biuro zarządu (Funduklejowska 26 m. 1) otwarte codziennie od 1 do 3 oprócz świąt i niedziel.

Biuro Związku równ. kobiet polskich otwarte od g. 12 — 2, oprócz tego we wtorki i piątki od 5—7 wiecz., przyjmuje wpisy oraz udziela informacyi. Kreszczatyk Nr. 34 m. 25.

Zarząd Tow. pom. stud. pol. uniw. kijow. Wielka Żytomirska Nr 8 m. 12. od 4 do 6.

Czyżby nikt jeszcze się nie zastanowił nad tem, że pomimo codziennego czyszczenia zębów szczotką i pastą, jednakże zęby szczególnie trzonowe często się psują i próchnieją?

Czyż to nie najlepszy dowód, że czyszczenie zębów w sposób, w jaki się ono dotychczas praktykuje — stanowczo jest niewystarczające?

Zęby mogą gnić nietylko w tych miejscach, które z łatwością czyścimy szczotką i pastą. Przeciwnie, w miejscach właśnie niedostępnych, jak tylna powierzchnia zębów trzonowych, szpary między zębami, dziury i puste miejsca po usuniętych zębach, gnicie i zepsucie najszybciej i najpewniej się odbywa. Jeżeli pragniemy ustrzedz zęby nasze od gnicia i psucia, czyli zachować je w dobrym stanie, to jest na to sposób, a mianowicie: codzienne czyszczenie i płukanie płynnym środkiem do zębów, Odolem. Ten ostatni przenika przy płukaniu wszędzie, zarówno w dziurawe zęby jak i w szczeliny pomiędzy zębami, na tylną powierzchnię zębów trzonowych i t. d. Przyznajemy, że prócz Odolu istnieją jeszcze inne antyseptyczne płukania, jak np. roztwory chlorku potasu (kalichloricum) albo nadmanganianu potasu (kali hypermanganicum), zalecane dawniej. Okazało się jednak później, że oba te roztwory wyługowują istotę zębową i niszczą szkliwo. Odol zaś jest całkowicie dla zębów nieszkodliwy, pozbawia drobnoustroje, niszczące zęby, i chroni w ten sposób zęby od próchnienia. Wszystko to jest dowiedzione naukowo. Dla tego też z całem przekonaniem i w dobrej wierze radzimy wszystkim, kto pragnie zęby swoje zachować w dobrym stanie, płukać je jaknajczęściej roztworem Odolu. 14431

Na Dalekim Wschodzie.

—:—

Japonia, Chiny i Rosya.

Przed kilku dniami stwierdziliśmy na tem miejscu fakt okupacyi Mandżuryi Południowej przez Japonię. Okupacya ta nastąpiła nie w myśl umów międzynarodowych, jak np. okupacya Bośnii i Hercegowiny, ale siłą świadomej, systematycznej, nie znającej przeszkód ani hamulca penetracyi narodu japońskiego do ośrodka żółtej rasy; nastąpiła ona podczas pokoju i wbrew postanowieniom traktatu rosyjsko-japońskiego w Portsmouth z r. 1905.

Na tej faktycznej okupacyi sprawa oczywiście skończyć się nie może. I tu zachodzi pytanie, jak daleko i przeciwko komu Japonia w swoim zwycięskim, choć pokojowym, pochodzie iść zamierza.

Oczywiście, najbardziej są w tem zainteresowane Chiny, na których żywem ciele japońska wiwisekcya obecnie się odbywa. To też błędne jest i bardzo powierzchowne mniemanie, przez wiele pism europejskich rozpowszechniane, jakoby Japonia szła ręka w rękę z Chinami, dla większej chwały rasy żółtej i dla obrony przed wspólnym wrogiem—rasą białą, w pierwszym zaś rzędzie przed Rosyą. Mniemanie to oparte jest na jakiejś imaginacyjnej solidarności rasowej, której tak samo niema między Japonią a Chinami, jak jej niema, dajmy na to, między Polską a Czarnogórą. Chińczycy, czując na swojej skórze inwazyę japończyków, nienawidzą tych ostatnich równie dobrze, a nawet może więcej od rosyan. I znoszą ucisk przybyszów dlatego tylko, że nie są w stanie ich ze swego kraju wyrzucić. Chiny czują się tak słabe, iż, w razie kroków wojennych ze strony Japonii, plan ich taktyczny polega na cofnięciu wojsk chińskich poza *Liao* i oddaniu bez walki *Mukdenu i Liaoyang'u.*

Chiny więc nie myślą wcale o „polityce rasy żółtej" pod egidą Japonii. Raczej marzą o tem, jak z pod jarzma japońskiego się oswobodzić. Żeby te myśli nie mogły zamienić się w czyny skuteczne, Japonia musi działać coraz natarczywiej i na coraz szerszym terenie. Japonia musi nietylko opanować zupełnie Mandżuryę południową, ale zapewnić sobie władanie całą Mandżuryą, a w następstwie i całą Koreą. Dlatego zmuszona jest, obok energicznej penetracyi pokojowej, przygotowywać się do wojny. Wiemy, że czyni to gorączkowo.

Nie sądzimy, żeby w obecnej sytuacyi było w interesie japończyków rozpoczęcie kroków zaczepnych na Dalekim Wschodzie. Są oni przecież *beati possidentes,* a najbardziej interesowani, najbliżsi sąsiedzi ich terenu operacyjnego nie wykazują wcale chęci do wyparcia ich z tej wygodnej pozycyi. Chińczycy jedynie bojkotem japońskich kupców zdradzali swe niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy; ich łagodny protest z powodu kolei *Mukden—Antung* spotkał się z energiczną, brutalną nawet akcyą dyplomatyczną gabinetu *Komura,* która doprowadziła do poniżającego dla Chin *memorandum* z 16 sierpnia b. r.

Rosya jawnie przeciwko oczywistemu niedotrzymaniu traktatu w Portsmouth nie protestowała. Przynajmniej nic o tem w szerszych kołach nie wiadomo. Zato są pewne fakty, które każą się domyślać, iż Rosya nie ma wcale zamiaru wypierać japończyków z zajętego stanowiska i przeciwdziałać ich zaborczym planom.

Podróż Kokowcewa na Daleki Wschód jest jednym z takich faktów. Kombinując relacye samego ministra finansów z głosami prasy zagranicznej, nie omylimy się chyba, jeśli powiemy, że celem podróży Kokowcewa do Charbina było nie co innego, jak przygotowanie sprawy odstąpienia Japonii kolei Wschodnio-Chińskiej. Zamordowanie księcia *Ito* nie przerwało pertraktacyi, i sprawa jest już podobno „dojrzałą". Powoli do tej operacyi przygotowuje się w Rosyi opinię publiczną.

Odstąpienie kolei Wschodnio-Chińskiej Japonii byłoby oddaniem całej Mandżuryi w niepodzielne władanie Mikada. Byłoby to zlikwidowaniem daleko-wschodniej polityki Rosyi i kolosalnem zwycięstwem dyplomatycznem Japonii. Setki milionów, wydanych na kolej syberyjską, przeznaczonych na kolej amurską, na budowę drugiego toru kolei syberyjskiej — wszystkie te ofiary pieniężne, nie licząc oczywiście ofiary krwi, tak hojnie na polach Mandżuryi wylanej — wszystko to poszłoby właściwie na marne... Rosya byłaby ostatecznie wyrzuconą z bogatej Mandżuryi, odepchniętą ku północy, pustynnej i lodowatej.

Przypuszczamy, iż projekt odstąpienia, t. j. sprzedania kolei Wschodnio-Chińskiej nie wydawał się japończykom bardzo korzystnym dla interesów rosyjskich... To też starali się oni rokowania dyplomatyczne z Rosyą ułatwić sobie argumentem namacalnym i przekonywującym. Stąd poza wojenna, stąd alarmy i niepokoje... Ale to była tylko poza, może nie zupełnie potrzebna, skoro nie tak dawno rosyjski minister spraw zagranicznych, p. Izwolskij, z niezwykłą u dyplomatów szczerością oznajmił światu, iż Rosya wojny prowadzić nie może.

Zdaje się, iż pod tym względem sytuacya nie się zmieniła.

To też słusznie p. Izwolskij powtarza na herbatkach u p. Stołypina zapewnienia, że wojny nie będzie i że chmury na Dalekim Wschodzie nie są wcale groźne dla dobrych stosunków między Rosyą i Japonią.

Skoro bowiem ani Chiny, ani Rosya wojny prowadzić nie będą, to Japonia bez wojny uzyskać może to, do czego dąży i czego chce.

Sprawę załatwi się dyplomatycznie: Chin, jako właściciela, nikt się o pozwolenie nie spyta; Japonia zdobędzie Mandżuryę z Mukdenem i Koreą, a Rosya sprzeda kolej Wschodnio-Chińską, co, według jej ministra finansów, jest wcale niezłym interesem dla zubożonego skarbu państwa.

P. Kokowcew może ma racyę. Lepiej wziąć zawczasu pieniądze za kolej, jeśli się ją uważa za straconą dla interesów państwa.

Tylko powstaje pytanie. Dlaczego i w jakim celu rząd na wiosnę r. 1908 przeprowadził w Dumie uchwałę o kredytach na budowę kolei amurskiej? Czy wówczas rząd wiedział już o tem, co się przygotowuje w Mandżuryi? Czy zważył, na co się mu przyda drugi tor kolei syberyjskiej i jaką korzyść przyniesie mu wkład półmiliardowy na kolej, która ma przecinać kraj odludny, pustynny, ze średnią temperaturą roczną 3° Réaumura poniżej zera?

Odpowiedź na te pytania byłaby z tego względu pożądaną, iż mimowoli ma się wrażenie, że projekt odstąpienia Japonii kolei Wschodnio-Chińskiej nie stoi w żadnym związku ze sprawą kolei amurskiej i drugiego toru kolei syberyjskiej, to znaczy, że z jednej strony wyrzuca się setki milionów na politykę daleko-wschodnią, a z drugiej pozbywa się warunków, które są niezbędne dla uczynienia tej daleko-wschodniej antrepryzy — interesem korzystnym i rozumnym.

Jeśli ta sprzeczność tłómaczy się tem, że „wiele ten czyni, co musi", to w takim razie wydawałoby się rzeczą słuszną rozciągnąć odpowiednią konsekwencyę do całej polityki rosyjskiej na Dalekim Wschodzie.

Zanim to jednak nastąpi, możemy pocieszać się faktem, że częściowa rezygnacya Rosyi zapewnia na razie pokój na Dalekim Wschodzie.

Dobre stosunki między Rosyą a Japonią nie zostaną naruszone.

Między innymi, zapewnia nas o tem sam Mikado w mowie, wygłoszonej na otwarciu japońskiego parlamentu.

J. B.

Za co ks. Ito został zamordowany.

Koreańczyk Angaj, zabójca ks. Ito, badany przez sąd japoński w Porcie Artura, podał przyczyny, które pobudziły go do pozbawienia życia japońskiego dygnitarza.

Wedle zeznań Angaja, ks. Ito w oczach koreańczyków winien był i powinien był paść:

1) za zabicie koreańskiej cesarzowej Menzen-Chwacgu;

2) za zawarcie traktatu w r. 1904;

3) za zawarcie traktatu 1907 r. i połączenie Korei z Japonią;

4) za usunięcie z tronu starego cesarza Tchuj-Chwaudy i wyznaczenie następcy tronu;

5) za zniesienie armii koreańskiej;

6) za mordowanie niewinnego ludu;

7) za zniszczenie wpływu władz koreańskich;

8) za zniszczenie literatury koreańskiej przez spalenie dzieł;

9) za zakaz rozpowszechniania gazet wśród ludu.

10) za zakaz obiegu banknotów prywatnych banków;

11) za wybieranie z ludności Korei 3 milionów yenów;

12) za zniszczenie wschodnio-azyatyckiego związku;

13) za niewłaściwy protektorat nad Koreą;

14) za zamordowanie cesarza Korei, i

15) za to, że kłamał i oszukiwał nietylko Japonię, lecz cały świat.

Traktat z Rumunią.

—∞—

Wiedeń, 23 grudnia 1909 r.

Mówi się w Wiedniu o wojnie.

Mówi się o tem, jako o nieuniknionym wypadku, na który należy być przygotowanym.

Od czasu *entrevue* w Racconigi mówi się o tem coraz częściej, coraz pewniej.

Wszystkie sprawy wewnętrzne monarchii Austro-Węgierskiej rozważa się dziś ze stanowiska potrzeb polityki zagranicznej.

Nagły zwrot, dokonany w parlamencie austryackim, nie przyszedł sam z siebie i nie był dla sfer wtajemniczonych w zakulisowe sprawy trójprzymierza niespodzianką. Coraz bardziej utrwala się przekonanie, że zwrot ten był dobrze i starannie obmyślany i podsunięty parlamentowi. Za ks. dr. Krekiem i dr. Kramarzem stali potężniejsi i bardziej wpływowi suflerowie. Hr. Fr. Thun w swej mowie w izbie panów nie wspomniał w swej skromności o roli, jaką sam w tej sprawie odegrał. A za hr. Thunem stała nietylko czeska szlachta feudalna.

Powiadają, że stał Belweder.

Dzisiaj bowiem Burg panuje jeszcze, ale już rządzi Belweder a przyszłe panowanie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda rzuca już cień na wszystkie sprawy w monarchii.

Także rozwiązanie spraw węgierskich, przesilenia trwającego już od kwietnia b. r. i tak zawikłanego, jakiem żadne nie było, dlatego się tak przewleka, ponieważ trudniej jest osiągnąć porozumienie między Burgiem a Belwederem, aniżeli między Justhem a Kossuthem.

Nowa era w Austryi niezawodnie wpłynie na przyspieszenie tego zabagnionego przesilenia na Węgrzech.

W Belwederze znajdują, że powszechne głosowanie do parlamentu, połączone z obostrzonym regulaminem, daje wyborne wyniki i radziby jaknajprędzej tego samego środka użyć na Węgrzech.

Istotną i najgłębszą przyczyną przesilenia nie jest ani sprawa bankowa, ani sprawa wojskowa, lecz jedynie i wyłącznie sprawa powszechnego głosowania na Węgrzech. Do tego dąży korona nieugięcie, i temu sprzeciwia się obecna większość sejmu węgierskiego. Ale ostatecznym wynikiem przesilenia nie będzie nic innego, tylko reforma prawa wyborczego na Węgrzech.

Skutki „nowej ery" w Austryi już są. W jednym dniu uchwalił parlament i prowizoryum budżetowe, i ustawę upełnomocniającą. Traktaty handlowe Austryi z Rumunią i krajami bałkańskimi można uważać za dokonane. Wprawdzie jeszcze z Serbią, Bułgaryą i Czarnogórą prowadzone będą rokowania, ale rząd już ma upoważnienie od parlamentu do zawarcia stanowczego traktatu. Z Rumunią zawarty traktat handlowy został wczoraj przez parlament ratyfikowany. Polityka trójprzymierza przypieczętowaną została. Traktat handlowy z Rumunią ma nietylko ekonomiczne znaczenie, ma znacznie większą polityczna doniosłość. Traktat handlowy Austro-Węgier z Rumunią jest warunkiem sojuszu politycznego. Nie znamy warunków tego sojuszu, nie był on nigdy ogłoszony, ale, wedle opinii dobrze poinformowanej, ma to być konwencya wojskowa na wypadek wojny. Austrya a z nią trójprzymierze uzyskało w Rumunii upragnionego sojusznika na wypadek konfliktu z Rosyą.

O tym konflikcie mówi się nie jako o bezpośrednio grożącym, ale jako o możliwości, z którą należy się liczyć.

Wszystkich uwaga wytężoną jest na wypadki na Dalekim Wschodzie. Gdyby one nadeszły, nie powtórzy się już polityka neutralności roku 1904.

Oczywiście, największe zainteresowanie budzą Włochy.

Co zrobi Italia? Czy istotnie z trójprzymierza wystąpi, czy front południowy jest groźny? Jak się zachowa nowy gabinet Sonnina, jak minister spraw zagranicznych hr. Guicciardini?

Co powie consulta?

Oczywiście, że głośne programy rządowe, wypowiedziane z trybuny europejskiej, nie zawierają pełnej odpowiedzi.

Programowe oświadczenie premiera włoskiego nie zawiera w tej mierze żadnej oryentacyi. Szef gabinetu mówił o inspektorach przemysłowych, o budżetach prowincyonalnych i municypalnych, o służbie pocztowej i reformie administracyi, o polityce zagranicznej p. Sonnino nie wspomniał ani słówkiem. W tym wypadku nie można nawet twierdzić, żeby milczenie było wymownem. Oświadczenie nowego prezesa gabinetu włoskiego przyjęto zimno. W rozprawie nad programem rządowym przemawiali tylko najmniej wpływowi deputowani, republikanin Pantano, radykał Nitti i socyalista Ciccotti. Przywódcy wielkich stronnictw milczeli. Ale z budżetu na r. 1909/10

przełożonego, każdy może się przekonać, jaki jest kurs w Italii.

Obok uchwalonych 150 milionów l. na budowę pancerników typu Dreadnought — których w r. 1912 będzie 4 — preliminowano na r. 1910 z budżetu 160 mil. na marynarkę, 34 i pół mil. lirów na budowę pancernika San Marco i dwu okrętów liniowych I klasy, Roma i Napoli.

W wojsku lądowem przeprowadza się reorganizacyę i stale podwyższa się taktyczne jednostki. W roku przyszłym stanie 4 nowych pułków piechoty, przybędzie 2 pułki cyklistów, 1 pułk Alpini i 5 nowych pułków kawaleryi. Prócz tego zamierzoną jest reforma milicyi, a nadto podwyższenie kontyngentu rekruta z 90 tys. na 110 tys. W najbliższych pięciu latach Włochy wydadzą przeszło 2 miliardy lirów na nowe zbrojenia na lądzie i morzu.

Rzecz jasna, że takie olbrzymie zbrojenia musiały zaniepokoić sąsiada na lądzie, Austryę, gdyż trudno przypuścić, aby z miłości dla trójprzymierza Włochy rzucały takie olbrzymie sumy na wojsko i marynarkę.

Wprawdzie oficyalna polityka Włoch w niczem nie daje powodu do zaniepokojenia. Przeciwnie, urzędownie zawsze Włochy zapewniają, że należą do trójprzymierza i są w sojuszu z Austryą. Ale od czasu Racconigi w Wiedniu daje się zauważyć dziwna nerwowość w kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych i obawa przed wpływem Włoch na Bałkanach w duchu antiaustryackim.

Przed niedawnym czasem pisał były minister skarbu Luigi Luzatti w „Corriere della Sera“ (5 grudn.), że, od czasu Racconigi, daje się odczuwać wzrost wrzenia na Bałkanach.

Nie dziw, że i w Austryi, i w odmłodzonej konstytucyjnej Turcyi rośnie zaniepokojenie, a zarazem następuje zbliżenie Austryi do Turcyi i sojusz polityczny i wojskowy Austryi z Rumunią.

Dlatego traktat handlowy z Rumunią był dla Austryi kwestyą pierwszego rzędu i musiał być załatwiony z parlamentem, lub bez parlamentu. Szczęściem dla parlamentaryzmu, w Austryi udało się uniknąć tego drugiego antykonstytucyjnego środka, i traktat z Rumunią zawarty został przy współdziałaniu parlamentu. **W. L.**

Nowy regulamin.

Uchwalona w izbie poselskiej austryackiej reforma regulaminu obrad (wniosek Kreka i Kramarza) ma następujące brzmienie:

Artykuł I.

Ustawę państwową z d. 12 go maja 1773 r. Dz. u. p. Nr 94 uzupełniają następujące postanowienia:

W izbie posłów § 17a zgłasza się z zasady po otwarciu posiedzenia przedewszystkiem wpływy rządowe i drugiej izby, zawiadomienia oddziałów i komisyi, sprawozdania ich i wnioski, a wedle uznania prezydenta odczytuje się je także: w sprawie wniosków, w razie potrzeby, stawiane bywają pytania o poparcie, rozstrzygane bywają urlopy, przez prezydenta we własnym zakresie działania udzielone, tudzież prośby o urlopy, zwrócone do izby. Wreszcie podaje się do wiadomości spis petycyi, które wpłynęły aż do przedednia posiedzenia z podaniem istotnej ich treści, tudzież stawia się pytanie w sprawie przyjęcia urzędowego protokółu z posiedzenia.

W celu zapobieżenia wszelkiemu zaburzeniu i wszelkiemu nadużyciu regulaminu obrad i regulaminu domowego, prezydent izby posłów upoważniony jest te zawiadomienia, z wyjątkiem przedstawionych już na początku posiedzenia pism rządu i drugiej izby, bądź w całości, bądź po części uskutecznić w ciągu posiedzenia lub na jego końcu: rozprawy nad wnioskami inicyatywy, co do których żądana jest nagłość, tudzież dalszy ciąg rozpraw i dalsze odczytywanie interpelacyi, nie ukończone na ostatniem posiedzeniu, wedle swojego uznania zarządzić może prezydent izby na końcu posiedzenia, odmówić zezwolenia na przerwę przed głosowaniem i przy wnioskach formalnych, a pozwolić tylko na zwyczajne głosowanie przez powstanie z miejsc.

W razie ciężkiej obrazy prezydenta, albo otwartego oporu przeciwko jego zarządzeniom, prezydent jest upoważniony winnego posła wyłączyć z odpowiedniego posiedzenia, ewentualnie także z następnego albo z dwu najbliższych.

Przeciw każdemu, na podstawie tego paragrafu, powziętemu przez prezydenta zarządzeniu, dozwolone jest odwołanie się do izby, która rozstrzyga bez rozprawy zapomocą zwyczajnego głosowania. Jeżeli prezydent zarządzi wyłączenie posła także z najbliższego, albo z dwu najbliższych posiedzeń, to izba rozstrzyga w sprawie odwołania się do niej przed przystąpieniem do porządku dziennego najbliższego posiedzenia, bez debaty i zapomocą zwyczajnego głosowania.

Artykuł II.

Moc obowiązująca tej ustawy, wchodzącej w życie w dniu jej ogłoszenia, wygasa z dniem 31-ym grudnia 1910 r.

Jeżeli do tego czasu na miejsce postanowień, zawartych w powyższej ustawie, względnie na miejsce obowiązującego obecnie regulaminu obrad, nie otrzymają żadne nowe w tym względzie postanowienia prawomocności, w takim razie dotychczasowe postanowienia ustawy z dnia 12 go maja 1873 r. Dz. u. p. Nr 92, tudzież regulamin obrad dla izby posłów z d. 2 go marca 1875 r. znowu wchodzą w życie.

Z Wilna.

—lol—

10-go grudnia.

Towarzystwo wzajemności słowiańskiej już działa; na pierwszem zebraniu wybrano radę tymczasową z 10 osób, prezesem której jest p. Kon, wiceprezesem p. Zagrebin, sekretarką p. Lewicka. Działalność postanowiono rozpocząć od urządzania odczytów z historyi i literatury narodów słowiańskich. Zapowiedziano w najbliższej przyszłości odczyt o bitwie grunwaldzkiej i o nowych prądach w literaturze rosyjskiej i polskiej.

Ustawa tłómaczy się już na język polski; Towarzystwo pragnie koniecznie mieć swój głos w sprawie utworzenia tu uniwersytetu, postanowiono więc prosić komisyę uniwersytecką przy zarządzie miejskim o przyjęcie do komisyi prezesa oddziału Towarzystwa.

Zapewne to Towarzystwo nie napotka żadnych trudności przy urządzaniu odczytów, ale nasze instytucye mają ponoć tę drogę pracy zamkniętą. Koło równ. kobiet już od dwu miesięcy czeka na zalegalizowanie kilku najniewinniejszych odczytów z dziedziny przyrodniczej, pedagogicznej i literackiej, ale ponieważ prelegenci są zamiejscowi, więc robią się wszelkie utrudnienia, by nie dopuścić do słowa w Wilnie ludzi nauki, z obawy, by, pod formą literackiego odczytu, nie robili polityki.

Ogólną konsternacyę wywołało zawieszenie pisma ludowego „Zorzy Wileńskiej“; miano już dawniej na nią oko, redaktorce groził więzienie za umieszczenie niewinnego artykuliku nieżyjącej już autorki, a teraz za parę wzmianek o Finlandyi spadł cios. Może w krótkim czasie z popiołów „Zorzy“ nowa „Jutrzenka“ powstanie, ale w każdym razie, nim to nastąpi, strata moralna ogromna, gdyż czytelnictwo ludowe rozwijało się i wytworzył się łącznik sympatyi między czytelnikami a organem prasy, i lud przyzwyczajał się we wszystkich niepewnościach i kłopotach zwracać się do „Zorzy“, jak do przyjaciela.

Mamy drugie pismo ludowe „Przyjaciel ludu“, redagowane przez księży, i luki, pozostawionej przez zamknięcie „Zorzy“, zapełnić nie zdoła.

W gub. mohylowskiej, w Siennie, sesya sądu okręgowego rozpatrywała sprawę ks. Jankiewicza, proboszcza z Czeric, i obywatela z majątku Konstantów p. Michała Obiezierskiego, oskarżonych o zakładanie szkół tajnych dla ludu i okolicznej szlachty. Właściwie nie było żadnej szkoły, bo ksiądz założył tylko ochronkę przy kościele parafialnym i uczył sieroty religii, obywatel zaś stworzył komplety w swym majątku dla dzieci włościańskich i drugie w zaścianku szlacheckim. Nie pomogła umotywowana obrona adwokata Obiezierskiego, oskarżeni skazani zostali na grzywnę po 3 rb., i na ten wyrok podają skargę apelacyjną.

W Mohylowie przygotowuje się wielka uroczystość Słowackiego, w której dla złożenia hołdu naszemu wieszczowi weźmie udział inteligencya z całej gubernii.

Z gub. witebskiej, z pod Dryssy, przysyłają dane o rozwoju jedynej na całą gubernię szkoły mleczarstwa, założonej w 1902 r. w majątku Chróścielstwo. Przyjmowani są do niej tylko mężczyźni. Własnych funduszów szkoła nie posiada, a utrzymuje się ze stypendyów, udzielanych z głównego zarządu rolnictwa i urządzeń rolnych, z ofiarności wileńskiego Tow. rolniczego i osób prywatnych. W szkole wykładają przedmioty ogólno-kształcące: hodowlę inwentarzy żywych, serowarstwa, maślarstwa, nauka wysiewu traw, roślin zbożowych i t. d.; naukę uzupełniają zajęcia praktyczne.

Początkowo włościanie, jak zwykle nieufni, niechętnie do szkoły uczęszczali, nie spodziewając się realnych z niej korzyści. Gdy jednak partye kończących uczniów zdobywały sobie dobrze płatne posady u właścicieli ziemskich, o niechęci zapomniano i dziś głównie włościanie korzystają ze szkoły; zgłaszają się nawet kandydaci z innych gubernii.

Pesymistyczne więc zdania co do bezowocności pracy kulturalnej dla ludu są nieuzasadnione, trzeba się tylko umieć do niej wziąć i oprzeć na korzyściach namacalnych. **E. W.**

Sprawa hr. Kwileckich.

Jeden ze współpracowników „Berl. Tageblatt'u“ rozmawiał o sprawie Kwileckich z adwokatem Wronkerem, obrońcą zmarłej hr. Izabelli Kwileckiej w procesie przed sądem przysięgłych w Berlinie.

Sąd mój — mówił p. Wronker — może się opierać przeważnie tylko na tych faktach, które znane mi są z rozprawy berlińskiej i z osobistych informacyi hrabiego i hrabiny Kwileckich. Materyał dowodowy, którym posługiwał się sąd w Poznaniu, jest mi znany tylko częściowo. Mam silne przekonanie, że chłopiec jest synem hr. Kwileckiej. Przekonanie to opiera się na żywym obrazie, który roztoczył się w r. 1903 przed oczyma trybunału, sędziów przysięgłych i obrony. Przed sądem stanęli wówczas obok siebie młody hrabia i mały Meyer, jeden z synów Cecylii Meyerowej. Młody Kwilecki był piękny jak Apollo, rysy drugiego chłopca miały wyraźne cechy dziecka sfer ubogich. Przekonanie nasze, że młody hrabia jest synem hr. Kwileckiej, zamieniło się niemal w pewność wskutek jego podobieństwa z rodziną hrabiowską, a zwłaszcza z hrabiną-matką. Podobieństwo twarzy było wprost zdumiewające, chłopiec miał też dźwięk głosu, właściwy członkom rodziny hr. Kwileckich. Zwracało również uwagę, że sześcioletni dopiero chłopiec powłóczył nieco nogą, tak samo, jak jego ojciec. Także w pierwszej instancyi cywilnego procesu rzeźbiarze i fotografowie stwierdzili ogromne podobieństwo między matką a synem. Złożono nam też dwie fotografie, jedną małego hrabiego, drugą najmłodszej córki hrabiny, Maryi, pochodzącą z tego samego okresu życia. Było istotnie trudno rozpoznać w tych dwóch fotografiach dwie różne osoby, tak wielkie było podobieństwo.

Przysięgli zaprzeczyli w swoim czasie pytaniu, czy hrabina jest winną podsunięcia dziecka. Teraz Meyerowa wytoczyła hrabiemu proces o wydanie dziecka. W pierwszej instancyi sąd oparł się na przysiędze zmarłej w tym czasie hrabiny. To było słuszne. Któż bowiem mógł lepiej wiedzieć, kto jest matką hrabiego? Przypominam sobie, jak hrabina w ciągu rozprawy nie raz, ale ciągle oświadczała:

— To moje dziecko.

Jakże niepewne były w porównaniu z tem twierdzenia Meyerowej, która mówiła tylko:

— Zdaje mi się, że chłopiec jest moim synem.

Teraz Meyerowa odbierze chłopca, który — jak się jej zdaje — jest jej synem. W drugiej instancyi miał zeznać jeden ze świadków, iż hrabina na natarczywe jego pytania oświadczyła, iż mały hrabia nie jest jej dzieckiem. Świadek miał to oświadczenie uważać za poważne. Czy hrabina powiedziała istotnie coś podobnego, wiedzieć nie mogę. Jest to zresztą możliwe. Ale wszystko przemawia za tem, że — gdyby nawet powiedziała — nie twierdziła tego na seryo. Hrabina nietylko twierdziła zawsze, że jest matką chłopca, ale powoływała się również na swój stan odmienny. Większa liczba osób mogła zaobserwować zewnętrzne objawy tego. Wydaje się absolutnie niemożliwe psychologicznie, aby hrabina przyznawała się przed kimś do winy, a zwłaszcza, gdy ten tak natarczywie wypytywał.

Najbardziej niewątpliwie trzeba ubolewać nad młodym hrabią, któremuby los nawet wtedy, gdyby został przyszłym ordynatem Wróblewa, nie oszczędził ciężkich przejść. Młody hrabia ma być bardzo inteligentnym, bardzo pilnym i energicznym chłopcem. Tem więcej zatem można twierdzić, że los jego jest pożałowania godny. I prawdopodobnie nikt nie odmówi temu dziecku głębokiego współczucia. Bo teraz, jako szóste dziecko Meyerów, powędruje do budki kolejowej, o ile nie znajdzie się ktoś, ktoby się zajął dalszem jego wykształceniem.

Zresztą, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa — kończył d-r Wronker — nie zostało jeszcze w Poznaniu wypowiedziane ostatnie słowo w tej sprawie. Przeciwnie, przewidywać należy, że sprawą tą będzie się jeszcze zajmował sąd Rzeszy.

Wylew Newy.

W Petersburgu wylała Newa; powodem tego był, zdaniem Mikołajowskiego obserwatoryum fizycznego, straszny cyklon, jaki ciągnął się z morza Niemieckiego do Białego i wywołał burzę morską. Skutkiem tego cyklonu woda w Newie podniosła się o 6 stóp ponad zwykły poziom.

W Galernoj Gawani d. 8 b. m. ludność całą noc nie zmrużyła oka. Woda zalała budynek Jacht-Klubu, część ulicy Nalicznej i wdarła się na 14 linię Was. Ostrowu.

W okolicach cyrkułu Suworowskiego, na krańcach Wielkiego prosp., woda zniosła budkę rybacką i mieszkańców jej, męża i żonę, zalała. Wyratowała ich z trudem policya rzeczna.

Na Kamiennym Ostr. woda zalała gmach starego teatru i dopiero około godz. 10 rano w środę zaczęła opadać. Most teatralny jednak dotąd znajduje się pod wodą.

Strach paniczny ogarnął mieszkańców wsi podmiejskich za rogatką Narwską, Wołynkinej, Emeljanówki i Awtowej, oraz mieszkańców wysp Nowej i Starej Dierewni. Woda wystąpiła również z brzegów rzek: Karpówki, Smoleńskiej i Czarnej, oraz na Newie u pobrzeża Mytnińskiego. W środku miasta wystąpiła woda z brzegów kanału Ekateryńskiego i zalała plac Nikolski.

Naczelnik miasta generał-major Draczewski w towarzystwie policmajstra pułkownika Gallego osobiście objeżdżał zagrożone miejsca i miał baczny nadzór nad akcyą ratunkową.

Dalszy przybór wody mógł przyczynić Petersburgowi szkody olbrzymie. Szczęściem w czwartek około godz. 10-ej zrana woda zaczęła opadać — i w tej chwili poziom jej wynosi $2^1/_2$—3 stóp ponad zwykłą normę.

Wylew obecny, jakkolwiek nieznaczny, zrządził szkód miastu i jego mieszkańcom na kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Z ŻYCIA ROSYJSKIEGO.

⊙ Jak donosi «Rossija», rada ministrów na posiedzeniu z dnia 8 grudnia uchwaliła projekt wprowadzenia ziemstw z 1890 roku w guberniach wołyńskiej, kijowskiej, podolskiej, witebskiej, mińskiej i mohylowskiej, «z pewnymi zmianami». Projekt wkrótce zostanie wniesiony do Dumy.

⊙ Dnia 15 grudnia kończą się zwykle prace senatu. W tym roku 17 grudnia odbędzie się jeszcze posiedzenie nadzwyczajne, na którem między innemi zostanie rozważona sprawa nadużyć w magistracie warszawskim. Referentem będzie Kamyszanskij. Przygotowano już projekt rezolucyi. Zebrane podczas śledztwa dane dowodzą nadużyć przy kupnie lasu młocińskiego, oprócz tego możliwe jest oskarżenie Litwińskiego o zmniejszenie opłat, wnoszonych przez towarzystwo Dessauskie.

⊙ Wiceminister skarbu, Pokrowskij, wyjeżdża wkrótce zagranicę, prawdopodobnie dla dokonania jakichś operacyi finansowych.

⊙ Według informacyi «Dziennika Petersburskiego», wniosek samorządu ziemskiego i miejskiego w Królestwie Polskiem będzie rozważany nie wcześniej, jak w końcu roku przyszłego, ponieważ gen.-gubernator warszawski podobno widzi pewne trudności rozstrzygnięcia tej sprawy przez ministeryum spraw wewn. wcześniej, niż w terminie rocznym.

⊙ Rewizye senatorskie, które objęły wszystkie zarządy intendentury, oprócz okręgów kaukazkiego i odeskiego, wykryły olbrzymie nadużycia, zwłaszcza z okresu wojny japońskiej. Ogólnej sumy, na którą nadużycia te popełniono, dzisiaj określić niepodobna, to pewna jednak, że sięgają one wysokości nadzwyczajnej. Wedle pogłosek, obiegających koła zainteresowane, wkrótce ma nastąpić również rewizya senatorska na Dalekim Wschodzie, gdzie kilka osób już oddano pod sąd.

⊙ Rada ministrów ma wkrótce rozważać nowe przepisy, dotyczące uzdrowisk w Rosyi.

⊙ Przedsiębiorca francuski urządza w Petersburgu, w styczniu 1910 roku, międzynarodową wystawę lotnictwa.

⊙ Kampania przedwyborcza w Finlandyi odznacza się zupełnie spokojnym przebiegiem. Z dotychczasowych danych wynika, że starofinowie stracą kilka mandatów na rzecz lewicy.

⊙ Członkowie Najwyżej zatwierdzonej komisyi ankietowej Hertzenwitz i von Ekesparre złożyli wczoraj prezesowi ministrów memoryał o stanie dróg żelaznych. Autorowie memoryału domagają się rewizyi senatorskiej na kolejach Południowo-Zachodnich, Południowych i Ekateryńskiej.

⊙ Według urzędowych danych, ilość osób, które przeszły z prawosławia na katolicyzm, wynosi w gub. wileńskiej 18 tys. osób, w grodzieńskiej — 5,170 i w mińskiej — 13 tys. osób.

Obchód Słowackiego.

—o—

Wczoraj od 7 już w kasie „Ogniwa“ zabrakło biletów. Przez dwie godziny od zamkniętych podwoi „Ogniwa“ odchodziły tłumy osób, których obszerna sala „Ogniwa“ zmieścić nie mogła w dniu święta Juliusza.

O wpół do dziewiątej rozpoczęła się uroczystość słowem wstępnem p. Edwarda Paszkowskiego.

P. Paszkowski zaznaczył, że na hołd dzisiejszy złożyły się dwa uczucia: wdzięczność i miłość... Kochamy Słowackiego, bo w jego duchu treść ducha narodowego najwyższych uświadomień dostąpiła, bo jego poezya jest jak gdyby naszych własnych marzeń i tęsknot wyrazicielką, bo on język basz ojczysty rozpłomienił i najwyższem pięknem ozdobił. Scharakteryzowawszy idealizm Poety i jego dla kultury narodowej zasługi, zakończył mówca wspomnieniem obchodu krzemienieckiego, który był dowodem naszej żywotności i krzepkiej wiary w przyszłość.

P. Mostowski stwierdził we wstępie, iż, mimo obojętności do naszych wieszczów narodowych szerokiego ogółu, który zapoznaje jeszcze Mickiewicza — twórcę „Dziadów“ i „Ksiąg Pielgrzymstwa“, Krasińskiego, walczącego bohaterstwem ofiary, i Słowackiego mistyka, marzącego cuda wiary, już widać zwiększający się zastęp dusz wybranych, mogących wybiedz wzrokiem ku wyżynem Monsalwatu, uczuć się „tą przegraną, której cel daleki, a która w końcu wygrywa na wieki“, i ze zbożną pokorą przystąpić do objawień Słowackiego — mistyka, który sam mierzył wartość dzieł swoich przez postawienie sobie pytania, czy mógłby je czytać wobec Chrystusa.

Następnie prelegent przechodził kolejno fazy twórczości Słowackiego, uwydatniając stosunek poety do zjawisk świata realnego i idealnego, a w szczególności do ojczyzny, realnie bytującej, i do idei Polski idealnej. Zakończył, iż Słowacki w imię tej idealnej Polski, którą wyśnił w chwili, gdy

Najtrwalszy pomnik.

Pisma Juliusza Słowackiego. Według układu Artura Górskiego. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1909.

—:—

Rok jubileuszowy dobiega końca...

Poruszył on wszystkie sfery i wszystkie odłamy naszej inteligencyi, został wyzyskany przez wszystkie stronnictwa i wszystkie odcienie naszej myśli społecznej i estetycznej. Przywłaszczali go sobie ci i owi... W niezliczonych przemowach ludzie najskrajniej przeciwległych zasad twierdzili: — on nasz!....

A rezultat?...

Czy Słowacki po tym roku obchodów, świąt i uroczystości przestał być „samotnym“?.. Czy stał się „bardziej znanym“?.. Czy przymiotniki: — „wielki“, „świetny“, „przedziwny“, nawet wśród elity naszej inteligencyi nie są w większości wypadków pustym, pozbawionym właściwej treści frazesem?..

W parę lat po jego śmierci Kornel Ujejski pisał:

Siewacz skarbów, ciskający klejnoty przed siebie!
Kto je zbiera? Kiedyż naród te skarby wygrzebie?...

A smutne to pytanie i w dniu dzisiejszym nie straciło ani swojej goryczy, ani racyi bytu... Bo Słowacki stał się w dobie obecnej bardzo „głośnym“, lecz nie przestał być źródłem zachwytu i radości tylko dla nader szczupłej garści wyznawców.

Tak zwany „ogół“ woła o... pomnik i zadawala się obchodami...

Nie zapominajmy wszakże, iż jak słusznie mówi Gomulicki (*)

...„Hołdy literackie i widowiskowe, to jeszcze nie wszystko, co się należy Słowackiemu.

...„Jakże myli się tłum, wyobrażając sobie, że jest się poetą dla rozgłosu, niskiego pokłonu, portretu w miejscu widocznem, bronzowego medalu, albo takiegoż pomnika!..

...„Jakże się myli, sądząc, że, ofiarowawszy te błyskotki poecie, już z nim wszystkie rachunki zakończył.

...„Poeta jest Bożym posłańcem. Na padół ziemski przynosi wieści z ponad ziemi. Mniejsza, czy posłaniec będzie wynagrodzony, rzecz główna w tem, żeby wieści od niego przyjęto, przyniesione przezeń polecenie wypełniono.

...„Nie o wieńce wszakże, nie o panegiryki chodziło duchowi wieszcza za życia, chodzi niezawodnie i po śmierci.

...„jest inny trwalszy sposób uczczenia wielkiego poety — i nietylko trwalszy, ale i jedyny, który jego ducha, nad ziemię wyniesionego, rozweselić może. Polega ten sposób na ideowem zespoleniu się z poetą, na wchłonięciu i przyswojeniu sobie praw, przezeń głoszonych, na ukształtowaniu ducha według pozostawionych przezeń wzorów.

...„*Niezbędnem jest do tego poznanie właściwej treści poety*“.

— — — — — — — —

Do ostatnich czasów to poznanie przedstawiało ogromne, prawie nieprzezwyciężalne przeszkody, ponieważ olbrzymia część poetyckiego spadku po Słowackim spoczywała w rękopisach i szerszemu ogółowi dostępną być nie mogła.

I dopiero po wielu latach skrzętnej pracy badaczy literatury, cały ten skarb rękopiśmienny został ze zbożnym pietyzmem przefiltrowany i doprowadzony do tego stanu, że w całości mógł się ukazać w druku.

Rok jubileuszowy przyniósł nam dwa pełne wydania.

Wydanie lwowskie Gubrynowicza w opracowaniu d-ra Bronisława Gubrynowicza i d-ra Hahna, o którem w swoim czasie pisaliśmy obszerniej.

I wydanie warszawskie księgarni Gebethnera i Wolffa w opracowaniu Artura Górskiego.

Już samo nazwisko Górskiego, który krytycznie uporządkował i we własnym układzie wydał spadek, pozostały po autorze „Króla Ducha“, optymistycznie względem warszawskiego wydania usposabia...

A czytelnik, najbardziej wymagający, który weźmie je do ręki, zawodu nie zazna.

Wydawnictwo powyższe składa się z 6 tomów, w których autor „Monsalwatu“ zawarł wszystkie pisma i ogłoszone już w druku, i te, które do ostatnich czasów pozostawały w rękopisach.

Wydawca wykluczył tylko prace filozoficzne Słowackiego, artykuły literackie, pamiętniki, raptularze i listy.

W układzie materyału odstąpił Górski od przyjętego dotychczas szablonu.

„W zebranym materyale — pisze w przedmowie — zarzuciłem metodę chronologiczną, kierując się tem, że ugrupowanie utworów według ich wewnętrznego charakteru i ciągu, a nie rozbijanie tego powinowactwa, które wynikło z kilku równorzędnych, przewijających się twórczych założeń autora, ułatwi czytelnikowi ujęcie całego kształtu tej twórczości“.

Wobec tego utwory Słowackiego zostały podzielone pomiędzy 6 tomów w sposób następujący:

Tom pierwszy obejmuje lirykę w ściślejszem znaczeniu. Tom drugi zawiera Anhellego, Podróż do Ziemi świętej, — Listy ze Wschodu, — Poema Piasta Dantyszka, Noc letnią, Beniowskiego, Pana Tadeusza i Makrynę Mieczysławską. Tomy: trzeci, czwarty i piąty obejmują twórczość dramatyczną — szósty wreszcie „Genezis z ducha“, „Prace i dnie“, „Fragment“, „Zborowskiego“, „O potrzebie idei“ i „Króla Ducha“.

Wydanie warszawskie poprzedzone jest przedmową Górskiego, w której tak między innemi pisze:

...„Pisać w przedmowie, kto to jest i czem jest Słowacki?

—...„Iść śladami życia tego człowieka, który, podobnie jak Mozart, lub Beethoven, Szekspir, prawie, że nie miał żywota?

...„Bo ja nie jestem niczem innem, jak tylko mojemi poezyami“ — pisze Słowacki do matki; należał on do tych półszczęśliwych, którzy zdołali nie „wyżyć się,“ ale wypowiedzieć — i przez słowo dokonać żywota.

...„Książka bowiem i słowo — jest dziś wielką formą poświęcenia i mogłaby być czynem takim jak ukrzyżowanie, skok Kurcyusza, śmierć Wenedy — jako wyraz mianowicie bezbrzeżnego umiłowania, które już dąży do śmierci. Wzięłaby ona w siebie całą duszę twórcy w jednym wybuchu — a jego zostawiła na marach.

...„A czy nie z tej rodziny czynów była twórczość człowieka tego, co ducha swego przez nią wylewał, jak kaskadę, bez wytchnienia i do ostatniego momentu — cały pod koniec życia wszystkiemi władzami swej natury „poławianiem prawdy zatrudniony“ (Helion).

...„Taką była dojrzała natura jego sztuki, sztuki wysokiej, bo tylko wyższa sztuka ma w sobie powagę tych dążeń. I tylko silna rasa zdolna jest wydać taką sztukę.

...„Te sześć tomów rzuconych czytelnikowi po raz pierwszy w tak wielkim zespole utworów — w sześćdziesiąt lat dopiero po śmierci autora — to razem jego autobiografia“.

W przedmowie podtrzymuje Górski myśl, rzuconą w toku obrad komitetu jubileuszowego warszawskiego: — przyprowadzenie do skutku narodowego, klasycznego wydania dzieł autora wprost z rękopisu.

„Z tym to projektem — mówi on — zwracamy się na tem miejscu do polaków, zamieszkujących kresy: Wołyń, Podole, Ukrainę, a w pierwszym rzędzie do polaków z Wołynia.

„Z kresów wyszedł Słowacki i dumą ich powinien być. Wszystkie drogocenne klejnoty instynktów, cały usarski polot ducha tych ziem, zgromadził on w swej naturze i zaświadczył im w swojem słowie.

„Jeśli więc na tej ziemi, co wydała autora Anhellego, Beniowskiego i Wielkich Rapsodów, jeśli w dolinach Ikwy, na stepach Podola żyją jeszcze ludzie tej rasy, tego pokroju i chowają w swem sercu honor narodowy — to może nie puszczą sposobności i podejmą tę edycyę klasyczną pism poety, jako dowód pamięci o nim — a razem przysługę Narodowi...“

— — — — — — —

Czy wezwanie autora Monsalwatu pozostanie bez echa?...

Czy nie znajdą się pośród nas ludzie możni, którzy wspólnym, nic nie znaczącym dla nich wysiłkiem, dopomogliby do wzniesienia tego prawdziwego nieśmiertelnemu Twórcy pomnika?...

Tu pośród nas, w cudownej roztoczy gór Krzemieńca, do oczu Słowackiego przedostał się pierwszy czar światła, którym w przyszłości mowę naszą rozpłomienił aż kaskadą drogocennych pereł i przeczystych brylantów się stała.

Tu, pośród nas, na cichym cmentarzu krzemienieckim, spoczywają zwłoki tak gorąco ukochanej przezeń matki...

Od nas wyszedł aby stać się chwałą i radością całej Polski...

Czy więc nie słusznemby było, aby puściznę po nim w całym blasku i w całej pełni Naród z rąk naszych otrzymał?...

Zanim atoli myśl powyższa czynem się stanie, my, kresowcy, mamy przedewszystkiem obowiązek istotę ducha Juliuszowego przeniknąć: — w duszy przetrawić te dzieła, które nam zostawił...

Wydanie warszawskie wspaniale temu zadaniu odpowiada.

Jest to wydanie piękne, i tanie, a nazwisko Artura Górskiego, jako wydawcy, za wszelkie inne attestacye starczy.

„Marzenie — mówi Pawlikowski*) — jest twórcą ideałów. A jeżeli poezya jest jego odpowiednikiem w życiu narodu, to z tego właśnie wyjaśnia się jej rola społeczna...

...„Wielki mąż stanu, któryby obmyślił i chciał utworzyć przyszły idealny kształt swemu narodowi, powinienby, gdyby rzecz taka była w ludzkiej mocy, zbudować temu narodowi najprzód poezyę, która by go ten kształt nauczyła utrwalać i kazała mu go zapragnąć. W narodzie naszym poezya spełniła i pełni dalej funkcyę wielkiego męża stanu: najwyższa polityczna idea na dziś, idea nieśmiertelności i zmartwychwstania, niema poza nią mędrszej i potężniejszej propagandy“.

Niechaj więc w każdym domu znajdą się te księgi natchnienia i otuchy, z których promieniuje nakaz słoneczny:—

— O wy! co w prochu myśli mażecie i serca,
Z tych serc otrzyjcie rdzę — podnieście czoła!

Edw. Paszkowski.

(*) «Słowacki anielski» — «Sfinks», zeszyt wrześniowy.

*) J. G. Pawlikowski »O czci poetów« Lamus.

objął wodzostwo narodu — wcdał w testamencie do żywej, realnie bytującej ojczyzny:

«Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec.
A kiedy trzeba na śmierć — idą po kolei,
Jak kamienie, przez Boga rzucone na szaniec!»

Po referacie p. Mostowskiego, żegnanego gorącymi oklaskami, ukazała się na estradzie p. Sokołowska W „Pogrzebie kapitana M.“ fragmentach ze Szwajcaryi i Beniowskiego dała p. S. udatne próbki swego talentu, który zawsze z takiem uznaniem witała publiczność nasza w tych rzadkich wypadkach, kiedy pani S. ukazuje się na estradzie.

Umiejętna modulacya głosu i wyzyskiwanie efektów uczuciowych cechowały i w tym wypadku deklamacye p. S., szczególniej w dramatycznych momentach „Pogrzebu“.

Scenę w więzieniu z ostatniego aktu „Mazepy“ odegrali p. Leśniowska, p. Wojciechowski (Zbigniew), p. Dąbrowski (Wojewoda) i p. Betcher (Chmara). Doskonale zgrany zespół utrzymany był przez cały czas w tonie bardzo szlachetnym.

„Pieśń o Słowackim“ usłyszeliśmy w doskonałej interpretacyi p. Oreszkiewicza. Artysta śpiewał z właściwą sobie ekspresyą, pełnym, okrągłym dźwiękiem. Liryczno-bohaterska pieśń znalazła świetnego wyraziciela w niezrównanym „Zygmuncie“ naszej opery. Na ogólne żądanie pieśń została powtórzona.

Co się dotyczy muzyki, oryginalnie ułożonej przez p. T. Dobrzyńskiego (W. T. D.), odznacza się ona głębokim liryzmem na tle podniosłego trochę może w stylu wagnerowskim trzymanego wtóru. Wędrówka cienia Słowackiego przez te łany polskie, na których zasiewał ziarna lepszej przyszłości, jego pragnienie ujrzenia Polski w jej starych królewskich szatach, strojnych w „kwiaty jego myśli i w brylanty słów jego“ — wreszcie namiętny okrzyk, zaklinający epigonów poety płynąć z nim razem na duchów zaklętej łodzi, w której on, nasz wieszcz, jest sternikiem, zostały skrystalizowane w pięknych, melodyjnych nastrojach. Niewątpliwą zaletą pieśni jest ścisła łączność muzycznego wyrazu ze słowem, wyśmienicie skreślonem przez p. Z. Mosiewicza. Wspaniały instrument Erard'a został uprzejmie wypożyczony przez p. Kerntopfa.

W deklamacyi p. Knothe (Grób Agamemnona, wiersz do matki), mieliśmy momenty prawdziwie tragiczne.

Wiersz p. Edwarda Ligockiego, odczytany przez p. Staniewskiego z szlachetnem poczuciem miary, zrobił bardzo miłe wrażenie.

W apoteozie dokoła biustu Słowackiego ukazały się najbardziej charakterystyczne postacie z dzieł poety, a więc ujrzeliśmy: Wernyhorę z teorbanem (p. Auderski), Goplanę (p. Świdzińska), Balladynę (p. Modzelewska), Araba (p. R. Knoll), Ks. Marka (p. Ligocki) i obok niego Judytę (p. I. Piskorska), Beniowskiego (p. Polheim) z Anielką (p. Zadorzanka), Marya Stuart (p. Młoszewska) i Rizzio (p. Wł. Dobrzyński), dalej Żmiję (p. L. Radziejowski).

Królem Duchem był (p. Ligocki).

Balladyną (p. Modzelewska), Kirkor (p. Mosiewicz).

Muzą, opartą przy postumencie biustu Słowackiego, była urocza p. Niecielska.

Wśród publiczności, szczelnie wypełniającej salę „Ogniwa“, znajdował się profesor Kallenbach ze Lwowa, przedstawiciele prasy ruskiej i rosyjskiej.

W podniosłym nastroju utrzymany obchód zakończył się około północy.

Podziękowanie
J. E. Ks. Biskupowi Karasiowi.

—)oo(—

Komitet budowy nowego kościoła, który z przyczyn od niego niezależnych nie był w możności niezwłocznie po dopełnionej ceremonii poświęcenia, ani w czasie pobytu ks. Bikupa Karasia w Kijowie, wyrazić swej głębokiej wdzięczności, przesłał pod adresem Jego Ekscelencyi do Żytomierza list, datowany 9-go grudnia, następującej treści:

Jaśnie Wielmożny Pasterzu!

Komitet budowy w mieście Kijowie Rzymsko-Katolickiego Kościoła Ś-go Mikołaja ma zaszczyt złożyć Waszej Ekscelencyi z głębi serca pochodzące najgorętsze podziękowanie za poświęcenie w dniu 6-ym grudnia b. r. Nowego Domu Bożego pod wezwaniem Ś-go Mikołaja.

Waszej Ekscelencyi zawdzięczamy, iż otwarte zostały podwoje Nowej Świątyni Pańskiej, by w niej wierni katolicy miasta Kijowa mogli słyszeć Słowo Boże, wielbić Najświętsze Imię Boga i zanosić modły do Pana nad Pany.

Jeszcze 6-go grudnia byliśmy gotowi spełnić tak dla nas zaszczytny obowiązek podziękowania, ale z powodów, od nas niezależnych, nie mogliśmy tej powinności dopełnić, dlatego niniejszem pismem ośmielamy się prosić Waszą Ekscelencyę przyjąć hołd naszej wdzięczności i łaskawie udzielić nam Pasterskie Błogosławieństwo.

Jaśnie Wielmożnego Pasterza najniżsi słudzy

Komitet budowy
Prezes Leonard Jankowski
Wice-Prezes Wacław Oltarzewski
Członek komitetu Józefat Andrzejowski.

Posiedzenie rady miejskiej.

Ustalnie podczas tej sesyi posiedzenia rady miejskiej zostało poświęcone rozpatrzeniu preliminarza wydziału szkolnego. W poszczególnych pozycyach dokonano bardzo niewielkich zmian: utrzymanie personelu szkół miejskich 160,806 rb.—o 19,091 więcej, niż w roku zeszłym, wynajęcie lokalów dla szkół—109,457 rb. Ogółem na utrzymanie szkół wyasygnowano około 500 tys. rb. Ze względów oszczędnościowych rada miejska odrzuciła podania o zapomogę kursom frebloskim, aleksandrowskiej szkole rzemieślniczej, szkole kroju, odrzucono również projekt zwiększenia pensyi dozorcom szkół miejskich. Co do gimnazyum Petra, postanowiono wypłacić w 2 ratach zapomogę w kw. 10 tys. rb., o ile gimnazyum będą przysługiwały prawa rządowych gimnazyów.

W poniedziałek zebrania rady miejskiej nie będzie. Natomiast w ciągu tygodnia zostanie zwołane nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 13 (26) Łucyi P. M.
Jutr 14 (27) Dyoskora i Herona M. m.

Wschód słońca godz. 8 m. 03
Zachód słońca godz 3 m 58.
Długość dnia godz. 7 m. 55

— **W sprawie nowego kościoła.** Projekt podziału parafii, opracowany przez proboszcza, zyskał, jak wiadomo, zgodę komitetu budowy kościoła i został doręczony biskupowi ks. K. Niedziałkowskiemu, który na wiosnę r. b. odesłał go do Petersburga do ministeryum spraw wewnętrznych wraz z podaniem o szereg zmian w innych parafiach dyecezyi łucko-żytomierskiej. Projekt ten musi uzyskać tylko aprobatę ministra spraw wewnętrznych.

Potrzeba podziału parafii jest paląca. Jak to już niejednokrotnie podawaliśmy, kościołowi braknie bardzo wielu rzeczy. W wewnętrznem urządzeniu—ołtarzy, posadzki, organów, konfesyonałów, ławek, ambony, pająków, świeczników. Wypełnienie tych wszystkich braków przedstawia wiele trudności, ponieważ muszą one być utrzymane w jednym stylu. Brakuje również bardzo wielu aparatów kościelnych—ornatów, kap, krzyżów, trybularzy, i t. d. Nazewnątrz kościół nie jest jeszcze zupełnie wykończony, zaledwie fronton jest ocementowany i obłożony sztucznym kamieniem. Musi być jeszcze zbudowane i probostwo.

Obliczając braki na gotówkę, otrzymamy sumę 150—175 tys. rb. Zbieraniem jej będzie się zajmował w dalszym ciągu komitet budowy z proboszczem ks. J. Żmigrodzkim. Po wyodrębnieniu drugiej parafii zapewne do komitetu wejdą i parafianie, którzy dotychczas zachowywali się bardzo biernie względem nowego kościoła.

— **Z Towarzystwa Dobroczynności.** Prezes Zarządu zawiadamia naszem pośrednictwem, że sesye Zarządu odbędą się w tym tygodniu we wtorek 15 grudnia, zebranie pań kuratorek i panów kuratorów o godz. 11-ej rano, a członków Zarządu i kandydatów o 8 ej wiecz.

— **Kiermasz T-wa Dobroczynności.** Zarząd Kij. rz.-k. Tow. Dobroczynności, zamierzając i w przyszłym roku urządzić za przykładem lat poprzednich kiermasz, w połowie lutego, niniejszem uprasza najuprzejmiej W. W. Panie i Panów gospodarzy kiosków zeszłorocznego kiermaszu, aby raczyli pofatygować się na pierwsze posiedzenie komitetu kiermaszowego w środę, 16 grudnia, o godz. 7 i pół wiecz. do lokalu T-wa Dobr. (M.-Żytomierska Nr 8).

Wszystkie panie, które w roku zeszłym dały tyle dowodów pracy i umiejętności w urządzeniu kiermaszu, mają obecnie pierwszeństwo do objęcia tych samych kiosków, następnie te osoby, które zechcą wcześniej od innych zadeklarować gotowość postawienia takowych.

Pożądane jest, aby Szanowne Panie zechciały na te posiedzenie przynieść z sobą dokładne adresy osób z prowincyi, do których uważałyby za właściwe posłać zaproszenie na kiermasz.

— **Z Koła kobiet.** W celu zebrania środków na instytucye, założone przez Koło Kobiet, odbędzie się sprzedaż rabatowa w księgarni p. L. Idzikowskiego (wprost ulicy Proreznej) 17 b. m., 19 w magazynie Ćmielów. Zarząd Koła Kobiet komunikuje, że poprzestaje na ofiarnym procencie, karota więc kupującym nie grozi.

— **Popis gimnastyczny P. T. G.** Przypominamy o dzisiejszym popisie gimnastycznym. Popis rozpocznie się o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa. Bilety są jeszcze do sprzedania w lokalu T-wa.

— **Z teatru polskiego.** Dziś na scenie „Ogniwa“ odegraną zostanie trzyaktowa sztuka W. Feldmana, p. t. „Cień.“ W gronie wykonawców „Cienia“ ujrzymy znanego w mieście naszem lekarza, p. W...

Dla tych, co radzi się szczerze pośmiać w teatrze, reżyserya przygotowała, jako dodatek do dzisiejszego programu, ucieszną komedyjkę Benediksa, p. t. „Broń niewieścia“, w której szerokie pole do popisu dla swego talentu znajdzie nowozaangażowana artystka do ról „naiwnych“, p. H. Kraśnicka.

— **Podatek szkolny.** Minister handlu zawiadomił gubernatora, że, po porozumieniu się z ministerstwem spr. wewn. i skarbu, kijowskiej radzie miejskiej i kupiectwu zezwolono na pobieranie od r. 1910, zamiast dotychczasowych opłat na utrzymanie I i II szkół handlowych, oraz męskiej i żeńskiej szkół handlowych, nowy podatek w ilości 20 procent od ceny wykupywanych w Kijowie stanowych świadectw kupieckich I i II gildyi, od świadectw przemysłowych na zakłady handlowe I i II rzędu, od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych pięciu kategoryi oraz od przedsiębiorstw żeglugi parowej, płacących powyżej 50 rb. podatku przemysłowego.

— **Nadzór nad składami aptecznymi.** Jak wiadomo, sprzedaż środków leczniczych podlega w składach aptecznych pewnym ograniczeniom, pomimo to dotąd nie dokonywano w nich rewizyi, nawet peryodycznych. To zwróciło uwagę kijowskiego zarządu lekarskiego, który zalecił lekarzom powiatowym i wiejskim poddawać baczniejszej kontroli składy apteczne i z własnej inicyatywy dokonywać w nich rewizyi w obecności władz policyjnych.

— **Z politechniki.** Wczoraj d. 12 b. m. odbył się w politechnice obchód, poświęcony pamięci zmarłego przed trzema laty profesora tejże politechniki, M. I. Konowałowa.

Na obchodzie postanowiono wydać szereg referatów i odczytów z dziedziny chemii, opracowanych przez profesora, i założyć stypendyum imienia profesora M. I. Konowałowa.

— Dyrektor politechniki kijowskiej, K. G. Diemientjow, dnia 15 b. m. wyjeżdża na urlop, który potrwa do 23 grudnia. Obowiązki dyrektora czasowo pełnić będzie dziekan wydziału chemicznego, profesor Nieczajew.

— KRADZIEŻE. W mieszkaniu S. Rabinowicza w d. Nr 6 przy zaułku Bazarnym dokonano kradzieży ubrania wartości 208 rb.

— W domu Nr 3 przy ul. Włodzimiersko Łybedzkiej okradziono na 260 rub. mieszkanie Kancnienki.

— Dokonano kradzieży: w d. Nr 4 przy ul. W. Żytomierskiej u. K. Jełowickiego, w d. Nr 31 przy ul. Złatoustowskiej u A. Sidorenki, w d. Nr 29 przy ul. Tatarskiej u M. Rożka, w d. Nr 12 przy ul. Szczekowickiej u K. Rozenwassera, w d. Nr 54 przy ul. W. Wasylkowskiej z magazynu wyrobów blaszanych Sadnowskiej, jeden ze złodziei został ujęty i oświadczył, że nazywa się Nazaryusz Czornyj.

Aresztowano również na gorącym uczynku w biurze rosyjskiego T-wa asekuracyjnego (Kreszczatyk d. Nr 48 złodzieja Eliasza Melameda.

Na Bibikowskim Bulwarze w d. Nr 19, w mieszkaniu pułkownika Bondariewa, ujęto złodzieja Stefana Welmisowa. Okazało się, że jest to zbieg z Nieżyna, gdzie służył w 42 brygadzie artyleryjskiej.

— REWIZYE. W ciągu nocy dokonano kilku bezowocnych aresztowań, a mianowicie w d. Nr 7 przy ul. Helenowskiej zrewidowano mieszkanie M. Makad-ejuby, w d. Nr. 4 przy ul. Złatoustowskiej mieszkanie W. Mezniewa. Nikogo nie aresztowano.

— NIEBEZPIECZNY KINEMATOGRAF. Komisarz cyrkułu Starokijowskiego sporządził znowu 2 protokóły, oraz złożył raport o zamknięciu kinematografu «Oaza» (Kreszczatyk 58) z powodu przekroczenia przepisów przeciwpożarowych.

— SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI. W mieszkaniu Łucury (Protasowy Jar) jeden z gości, bawiąc się rewolwerem syst. Browninga, spowodował wystrzał, raniąc w brzuch żonę gospodarza. Pogotowie odwiozło ją w stanie ciężkim do szpitala Aleksandrowskiego.

ARESZTOWANIE. Przy ul. Dmitrowskiej aresztowano poddanego austryackiego Franciszka Zimlera i Alberta Polaka, który dopuścił się po pijanemu obrazy Majestatu.

— PODRZUTEK. Dn. 11 grudnia wieczorem dwie kobiety podrzuciły dziecko przy drzwiach frontowych d. Nr. 7 przy ul. Nazarjewskiej i usiłowały umknąć, zostały jednak zauważone i ujęte. Okazało się, że są to: O. Dzigora i M. Wierbicka.

— ZAGADKOWA SPRAWA. Zamieszkały w umeblowanych pokojach »Władykaukaz«, w d. Nr 30 przy ul. Aleksandrowskiej, właściciel ziemski, C. Bagrajew, zawiadomił onegdaj policyę o znacznym rabunku, którego padł ofiarą. Według jego słów, napaduięto na niego, jakoby w restauracyi Tichonowicza, w d. Nr 28 przy tejże ulicy. Śledztwo wykazało, co następuje: Bagrajew siedział późnym wieczorem w restauracyi z jednym ze swoich znajomych i, nie zapłaciwszy pieniędzy należnych od niego, zamierzał wyjść. Kelnerzy puścili się za nim w pogoń lecz Bagrajew zagroził im nożem i ścigający zmuszeni byli się cofnąć.

Bagrajew zaś twierdzi, że napadła na niego cała rodzina restauratora oraz służba i zrabowali mu 10 storublówek, które miał przy sobie. Kto ma słuszność nie zostało jeszcze ostatecznie stwierdzone.

— MIŁY ZIĘĆ. Wczoraj zrana przyjechał do Kijowa 65-letni starzec Andronczan, aby odebrać dług, należny mu od zięcia, pom. adw. przys. A. Gdy Andronczan przybył do mieszkania zięcia i domagał się zapłaty długu, pom. adwokata A. i brat jego pobili go dotkliwie, tak, że nawet złamali mu obojczyk. «Pogotowie» odwiozło poturbowanego teścia do lecznicy. O zajściu spisano protokół.

Z SĄDÓW.

Napad zbrojny.

Wczoraj dziesiąty wydział kijowskiego sądu okręgowego rozpatrywał sprawę Jakóba Kostarewskiego i Konstantego Mołocznyja, oskarżonych o rozbój i usiłowanie zabójstwa.

Rzecz miała się, jak następuje:

Późno w nocy dnia 4 czerwca r. b. do mieszkania Hostomelskiego przy ulicy Zawockiej w domu pod Nr. 28 w Kijowie weszło dwóch uzbrojonych w rewolwery mężczyzn.

Ponieważ drzwi były zamknięte na sztabę żelazną, napastnicy, aby wejść do wnętrza mieszkania, wyłamali okno. Hałas, jaki przytem uczynili, zbudził wszystkich mieszkańców domu Nr. 28, jak również lokatorów sąsiednich domów. Kilku mężczyzn rzuciło się na pomoc Hostomelskiemu. Wtedy napastnicy wyskoczyli przez okno i zaczęli szybko uciekać. Pobiegł za nimi tylko właściciel domu, w którym mieszkał Hostomelski, Michał Michanosza i syn jego Jakób. Bandyci, widząc, że niebawem zostaną złapani, zaczęli strzelać z rewolwerów do goniących. Na to nadszedł patrol policyjny pod komendą rewirowego Połamarczuka. Uciekający rzucili się w różne strony. Połamarczukowi zdawało się, że w jednym z nich poznaje miejscowego mieszkańca, Jakóba Kotarowskiego, udał się więc natychmiast do jego mieszkania. Był to już świt. Po drodze patrol spotkał niejaką Natalię Bykowę. Na zapytanie rewirowego oznajmiła ona, że dopiero co spotkała Kotlarewskiego, idącego w kierunku swego mieszkania. Rzeczywiście, policya zastała go w domu ubranego, pokrytego pyłem i silnie zmęczonego. Aresztowano go i osadzono w więzieniu. Tam przebywał on razem z niejakim Konstantym Mołocznym, skazanym na zesłanie do ciężkich robót w innej sprawie. Pewnego dnia Mołocznyj przyznał się sędziemu śledczemu, że to nie Kotlarewski dokonał napadu na ulicy Zawockiej, lecz on, Mołocznyj, w towarzystwie jednego ze swych kolegów.

Wczoraj na sądzie Mołocznyj potwierdził to zeznanie. Kotlarewski do winy się nie przyznał.

Przedstawiciel oskarżenia tłomaczył przysięgłym, że, według wszelkiego prawdopodobieństwa, Mołocznyj nie mający już nic do stracenia, jako skazany na długoterminowe ciężkie roboty, porozumiawszy się w więzieniu z Kotlarowskim, wziął na siebie winę tego ostatniego, chcąc tym sposobem uwolnić go od odpowiedzialności.

Bronił oskarżonych adw. przys. Orgis von Rutenberg.

Po wysłuchaniu sprawy przysięgli uniewinnili Mołocznyja, Kotlarewskiego zaś uznali winnym usiłowania dokonania kradzieży zbrojnej oraz usiłowania zabójstwa.

Został on skazany na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót na lat 6.

KRONIKA POLSKA.

— **Organ C. T. R.** Z dniem 1 stycznia 1910 r Centralne Towarzystwo Rolnicze obejmuje wydawnictwo »Gazety Rolniczej«. Na redaktora powołano obecnego dyrektora stacyi doświadczalnej w Sobieszynie, d-ra Stanisława Leśniowskiego, który jest jednym z wybitniejszych rolników naszych, a na stanowisku kierownika stacyi doświadczalnych w Kutnie i Sobieszynie zdołał zyskać sobie wielkie uznanie, umiejąc pogodzić pracę teoretyczną z rozległą działalnością praktyczną.

— **Pomoc dla młodzieży polskiej z Królestwa.** Z inicyatywy »Polskiej Ligi Narodowej« we Lwowie zaczęto w sierpniu r. b. zbierać fundusze na popieranie materyalne ubogiej młodzieży akademickiej z Królestwa, odbywającej studya w uczelniach polskich. Obecnie utworzono osobny komitet obywatelski, który odbył posiedzenie w ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem p. Rawity Gawrońskiego w obecności członków wydziału naczelnego P. L. N., profesorów politechniki i Akademii dublańskiej, tudzież przedstawicieli głównych towarzystw akademickich. Komitet ten powierzył dalsze prowadzenie akcyi komisyi wykonawczej, do której zostali wybrani: pp. Gałusza, Gieysztor, prof. Hausward, prof. d-r Karpiński, adw. d-r Korytko, Krzysztofowicz, d-r Orłowicz, prof. d-r Pazdro, oraz p. Popławska. Dotąd składki na ten cel przyniosły kilkaset koron.

— **Lipawa nie Libawa.** »Goп Wil.« zwraca uwagę, że należy pisać Lipawa, nie Libawa, nazwa bowiem tego portu brzmiała pierwotnie w narzeczu litewsko-łotewskich rybaków: Liepoja vel Liepaja. Libawa jest germanizmem (»Libau«). Dla uzasadnienia tej zmiany p. L. Hryncewicz powołuje się na wydany w Wilnie w drukarni ks. ks. Bazylianów w r. 1766 »Leksykon geograficzny dla gruntownego pojęcia gazet i historyi... ...napisany przez ks. Hilaryona Karpińskiego...«, gdzie takie opisanie znajdujemy: »Lipawa, Fer. Kurlandzka, z portem nad Balt. hołduje Xiążęciu Kurlandzkiemu l. o mil. 14 od Meml. 16 Goldingen, 34 Nibawy Dług. 39^{0}_{2}' sz. 56° 17'«.

— **Proces o Rydzynę.** Dnia 29ab. m. rozpocznie się proces, wytoczony przez hrabiów Tomasza i Władysława Potockich o unieważnienie sprzedaży Rydzyny. Proces ten, w którym skarżących reprezentuje znany adwokat d-r Trąmpczyński z Poznania, opiera się na nowych dokumentach. Później ma być rozstrzągana skarga hr. Potockiego (nieletniego syna hr. Augusta z Moskorzewia), dopominająca się przyznania mu praw agnackich i uczestnictwa w radzie familijnej, która bez formalnego zwołania interesowanych we wrześniu 1908 r. samowolnie postanowiła znieść ordynacyę. Widoki wytoczonych spraw są podobno bardzo poważne. Cała ta akcya, mająca na celu uratowanie w całości ordynacyi Rydzyńskiej, jest wprost przeciwna wszelkim prywatnym układom dalszych agnatów, hrabiów Antoniego Wodzickiego i Henryka Potockiego, i póki nie będzie w trzech instancyach rozstrzygnięta, tem samem zatrzymuje tak wypłatę obiecanego przez rząd pruski wynagrodzenia, jak i przejście ordynacyi na rzecz kolonizacyi niemieckiej.

— **Rocznica Kołłątaja.** Dnia 28 lutego 1912 r. upływa lat 100 od śmierci wielkiego reformatora w Polsce, Hugona Kołłątaja. Z okazyi tej »Głos Kielecki« wystąpił z obszernym artykułem, w którym omawia potrzebę przygotowania się do należytego uczczenia tej rocznicy. Z odpowiednią inicyatywą wystąpił ks. Rayski, proboszcz w Tuczempach, w której to parafii położone są Niecieslawice, wskazywano jako miejsce urodzenia Kołłątaja. Ks. Rayski zwrócił się do kieleckiego oddziału Towarzystwa krajoznawczego z propozycyą, żeby uczcić w odpowiedni sposób pamięć męża, który około odrodzenia swego narodu niespożyte zasługi położył. W program ma wejść wmurowanie tablicy pamiątkowej w kościele w Tuczempach i wydanie życiorysu Kołłątaja, nad którem pracuje prof. Tokarz w Krakowie.

— **Kara prasowa.** Redaktor wychodzącego w Mińsku litewskim miesięcznika dewocyjnego p. t. »Straż Imienia Maryi«, p. Słowiński, skazany został na karę rb. 300 albo 2 miesiące aresztu za przekroczenie ogłoszonych niedawno »postanowień obowiązujących«. Przekroczenia tego dopatrzył się gubernator w paru artykułach, między innymi w jednym, tyczącym się zbierania składek na pokrycie kary pieniężnej, nałożonej na jednego z księży.

— **»Przedświt«.** W mieszkaniu przewodniczącej Towarzystwa »Przedświt«, Maryi ks. Lubomirskiej, w Warszawie, odbyło się posiedzenie zaproszonych osób w sprawie projektowanego konkursu śpiewaczego.

Po dłuższej dyskusyi, uchwalono przystąpić do organizacyi konkursu, który ma się odbyć w Warszawie, w maju 1910 r.

Do komitetu organizacyjnego weszli: przewodnicząca »Przedświtu«, ks. Lubomirska, wice-prezesowa p. Anna Komierowska, oraz p. Grossman.

Informacyi udziela p. A. Komierowska (ulica Sienna Nr 2a).

OFIARY.

W redakcyi »Dziennika Kijowskiego« złożono:

Na choinkę przy Tow. dobr.: p.p. Kazik Kurzewski 1 rb., J. P. 3 rb., Janka, Jerzyk i Jadzia Nowakowscy 3 rb., Ella, Adela, Irena i Zosia Heinemann 3 rb., Samson Kostecki 2 rb., Staś i Felo 2 rb., Jan Niecielski, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych; 1 rubel.

Na kupno wozu Drzymały: p.p. Antoniostwo Sokołowscy 10 rb., J. P. 2 rb., zebrano w Smordwie 12 rb., pracownicy cukrowni Krasiłów 4 rb., Walery Farenholc 1 rb., Aleksandra Pieńkowska 2 rb., Wacław Dąbrowski 5 rb., Samson Kostecki 1 rb., Stanisław Szuch 1 rb.

Na choinkę przy Kole kobiet: p. Aleksandra Pieńkowska 1 rb.

Na Tow dobroczynności: Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych: p.p. Stanisława i Ernest Heinemann 2 rb., Samson Kostecki 5 rb., Józef Dynowski 2 rb., Sabina Dynowska 1 rb.

Dla najbiedniejszych: p. Samson Kostecki 2 rb.

Na przytułek dzienny przy Kole kobiet: p. Jan Niecielski 2 rb.

Z giełdy cukrowej.

Pod wpływem pogłosek o blizkiej emisyi w ostatnich dniach zapotrzebowanie kryształu gotowego zmniejszyło się znacznie. Pomimo to zanotowano kilka tranzakcyi po cenach wyższych od normalnej. Jednocześnie na styczeń—luty zaofiarowywano niskie ceny.

Komisya notowań na ostatniem posiedzeniu zaregestrowała następujące tranzakcye:

1). 150,000 pudów, stacye Rokitno Jarnszenka, po 4 rb. 14 kop. na luty—marzec (hr. W. Branicki—bankowi rosyjskiemu);

2) 50,000 pudów; stacya Szpoła po 4 rb. 18 kop. na grudzień (towarzystwo cukrowni «Cybulów—Hopnorowi);

3) 50,000 pudów, stacya Moszczenaja, po 4 rb. 12 kop. na grudzień (bank północny—L. Brodzkiemu);

4) 15,000 pudów, stacya Oratów, po 4 rb. 12 kop., na grudzień (spekulant—Wogau i komp.);

5) 100,000 pudów, stacya Bobrowice, po 4 rb. 12½ kop. na wrzesień—listopad 1910/11 r. (Towarzystwo Bobrowickie—Korukowskiemu T-wu);

6) 100,000 pudów, stacya Korukowka po 4 rb. 25 kop. na październik—grudzień 1910/11 r. (petersburski bank międzynarodowy—Towarzystwu Korukowskiemu);

7) 50,000 pudów, stacya Gruszki na wrzesień 1910/11 r. o 5 kop. niżej ceny normalnej (Towarzystwo Graszkowieckie—Towarzystwu Aleksandrowskiemu);

8). 7,200 pudów, stacya Oratów, po 4 rb. 13 kop. na grudzień (A. Mitkin—właścicielowi cukrowni);

9) 21,600 pudów, miasto Berdyczów, po 4 rb. 23 kop., na maj—lipiec (kijowski bank prywatny — Towarzystwu Iwańkowskiemu);

10) 60,000 pudów, przystań Rżyszczaw lub stacya Olszanica, po 4 rb. 8 kop., na wrzesień—grudzień 1910/11 r. (cukrownia Kukarłycka—M. Rubinczykowi).

Świadectwa cesyin:

11) 10,000 pudów po 25 kop., na luty (kijowski bank prywatny—M. Zaksowi);

Prawa finlandzkie:

12) Około 18,000 pudów po 5½ kop. (hr. M. Branicka—kijowskiej filii petersburskiego banku międzynarodowego);

13) 7,100 pudów po 5½ kop. (Towarzystwo cukrowni Bobrownickiej -kijowskiej filii petersburskiego banku międzynarodowego).

Ostatnie wiadomości.

Katedra literatury czeskiej Z Paryża donoszą: Profesor uniwersytetu czeskiego w Pradze, Jelinek, powołany został do Sorbony, gdzie wykładać ma literaturę czeską.

Zatarg z ministrem Dulębą. Pomiędzy zachowawczymi członkami Koła Polskiego w Wiedniu a ministrem Dulębą wynikł zatarg. Jeden z członków Koła w ostrych wyrazach zarzucił ministrowi, że zaniedbuje interesy rolne w Galicyi. Tonem tego zarzutu Duleba uczuł się bardzo dotknięty. Przypuszczają, że sprawa skończy się pojedynkiem.

Zbiorowa depesza. Z powodu napaści prasy amerykańskiej na osobę zmarłego króla Leopolda za jego niszczącą politykę w państwie Kongo, wysłali zbiorową depeszę do większych dzienników amerykańskich: kardynał Mechlin, prof. Lecointe i b. prezes ministrów belgijskich Beernaert. W depeszy tej stwierdzają, że wieści o strasznem położeniu krajowców w Kongo są przesadzone.

Zajścia w Brukselli. Pałac królewski, w którym spoczywają zwłoki króla, był we wtorek wieczorem terenem przykrego zajścia. Po zamknięciu bram parkowych tłum kilkutysięczny domagał się przystępu do zamku. Bramę wyważono wreszcie, a policyę i żołnierzy odepchnięto. W tłoku wiele osób poturbowano. Przyczyną ekscesów było nie wystawienie zwłok królewskich na widok publiczny.

Sprawa Kwileckich. Adwokat hr. Mieczysława Kwileckiego oświadcza w „Posener Tagblatt“, że nieprawdą jest, jakoby chłopak Józef Kwilecki miał być wydany na nędzę. Gdy hr. Mieczysław Kwilecki w r. 1907 wznawiał proces, złożył równocześnie u rejenta deklaracyę, że do 18 roku życia będzie chłopcu wypłacał po 1,500, a od roku 18 do 25 po 1,800 marek rocznej renty.

Rosya a Japonia. „Liberté“ donosi, iż rząd rosyjski otrzymał od Japonii w uprzejmej formie wyjaśnienie, że masowy transport wojsk japońskich na ląd stały ma na celu przyśpieszenie aneksyi Korei. Prasa niemiecka uważa tę wiadomość za potwierdzenie obaw, co do rzeczywistego stanu rzeczy na Dalekim Wschodzie.

Rekonstrukcya gabinetu. Według dzienników wiedeńskich, rekonstrukcya gabinetu będzie dokonana w ten sposób, że, po uznaniu trzech tek za neutralne, pięć dostanie się słowianom, a pięć niemcom. Rekonstrukcya ma być w duchu urzędniczym, z wyjątkiem ministrów rodaków.

Nieuczciwy konsul. Konsul serbski w Monastyrze sprzeniewierzył 85,000 franków. Opozycya wystąpi z tego powodu z interpelacyą w skupczynie.

Koło Polskie wobec traktatów. W Kole Polskiem poseł Stapiński, opierając się na uchwale sejmowej, zastrzegł dla siebie i swego stronnictwa prawo głosowania przeciw traktatowi z Serbią. Za nim stali, oprócz ludowców, kilku innych włościan, tak, że 22 posłów Koła głosowałoby przeciw traktatom.

Zjazd czeski. Dn. 27 n. st. b. m. odbędzie się w Berlinie kongres delegatów czeskich stowarzyszeń w Niemczech, w celu nawiązania ściślej łączności z Czechami.

Cook oszustem. Dzienniki duńskie donoszą, że Cook na swojej niedoszłej wyprawie do bieguna zarobił 150,000 dolarów. Gdzie się teraz znajduje, nie wiadomo. Miejsca pobytu jego nie zna nawet żona.

Burcew o wybuchu bomby. W sprawie zabójstwa w Petersburgu naczelnika „ochrany“, Karpowa, oświadczył Burcew współpracownikowi „Matin'a“, że osobnik, ukrywający się pod nazwiskiem Woskresienskiego, wkręcił się od niedawna do paryskich kół rewolucyjnych, lecz, gdy został zdemaskowany, uciekł z Paryża.

Zbrojenia japońskie. Ambasador japoński w Berlinie zaprzecza wiadomościom, podanym przez niektóre dzienniki niemieckie, jakoby rząd japoński zażądał od zakładów Kruppa przyspieszenia terminu obstalunku na działa i amunicyę. Rząd japoński nie mógł tego uczynić, chociażby dlatego, że obstalunek ten odrazu zrobiony był w przyspieszonym terminie.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

Echa morderstwa Karpowa.

Petersburg — Na podstawie dokumentów, znalezionych u Karpowa, stwierdzono osobistość mordercy. Jest nim saratowski mieszczanin Perowski, który był przedtem nauczycielem ludowym. W r. 1906 zapisał się on do partyi maksymalistów, wykonał jeden akt terorystyczny, został skazany sądownie na zesłanie; wtedy ofiarował swe usługi „ochranie“, poczem został zwolniony od kary.

Moskwa. — Do „Rus. Słowa“ donoszą z Paryża, że według zapewnień Burcewa, podający się za Woskresienskiego jest w rzeczywistości Petrowem, który wstąpił do partyi s.-r. w 1904 Gerasimow chciał mieć w nim zastępcę Azefa, lecz za warunek postawił, aby pozostał on w szeregach terorystów. Petrow zgodził się i niezwłocznie udał się do Paryża. Tu Burcew radził mu, aby porzucił śliską i niepewną drogę. Petrow nie zgodził się na to, odpowiedziawszy: „porzucę ją, gdy pomszczę towarzyszy“. Następnie przedstawił eserom swój plan, według którego zamierzał działać. Ci pozostawili mu zupełną swobodę działania. Wyjeżdżając do Rosyi, pozostawił dokumenty i pamiętniki, dotyczące jego stosunków z „ochraną“. Latem w Petersburgu widział się z Azefem.

Petersburg.—Do „Utra Rossii“ donoszą z Paryża, iż Petrow otrzymywał 1,000 rb. pensyi miesięcznie. W jednym z ostatnich listów pisał on: „mam nadzieję, że mój talent utrzymywania równowagi nad przepaścią pomoże mi przejść przez wodospad“.

Petersburg.—Stołypin w „Now. Wrem.“ twierdzi, że, odrzucając interpelacyę, komisya wykazała niezwykłą bystrość umysłu i wrażliwość serca. Wysławia Karpowa, jako uczciwego, prawdziwego i nieustraszonego idealistę.

Petersburg.—„Rossija“ uważa za zupełnie naturalne, że Karpow utrzymywał stosunki z rewolucyonistami. W przeciwnym bowiem razie słusznem byłoby wniesienie interpelacyi w sprawie bezczynności władz policyjnych.

Petersburg.— Woskresienski długi czas pracował przy Gerasimowie, zajmując się wydawaniem terorystów, po powrocie z Paryża służył pod kierownictwem Karpowa.

Petersburg. — W kuluarach Bobrinskij utrzymywał, że Karpow nie brał udziału w prowokacyi, zabitym został przez podwładnego.

Petersburg. — Wczoraj odbył się pogrzeb Karpowa. Delegacye posłów z prawicy złożyły wieńce na trumnie.

Petersburg. — „Ziemszczyna“ pisze, iż Milukow, który brał udział w morderstwach rewolucyjnych, żąda obecnie zapobieżenia tym morderstwom.

Petersburg. — Przyjechał tu naczelnik moskiewskiego wydziału „ochrany“, pułkownik Kotten. Został on mianowany naczelnikiem petersburskiego wydziału „ochrany“ na miejsce Karpowa.

Petersburg. — „Nowoje Wremia“ donosi, iż na zjeździe eserów w Kijowie uchwalono, że po Azefiadzie należy dowieść rządowi żywotności partyi. Większością głosów przyjęto program kontr-szpiegostwa. Postanowiono zawiązywać stosunki z urzędnikami departamentu policyi i urzędnikami ochrany, wszelkimi sposobami zdobywać ich zaufanie, następnie zaś zabijać ważniejszych urzędników. Zabójstwo Karpowa było właśnie wprowadzeniem w życie tego programu. Karpow, otrzymawszy z zagranicy zawiadomienie, że do Petersburga mają przybyć członkowie bojówki eserów, postanowił wyłapać ich przy pomocy Woskresienskiego. Karpow wyróżniał się swą odwagą i brakiem ostrożności; lubił opowiadać o swoich planach. Stosunki jego z Woskresienskim nie były dla nikogo tajemnicą.

Uprzedzano go o niebezpieczeństwie, lecz Karpow odpowiadał, że Woskresienskij jest byłym rewolucyonistą, który zupełnie stracił wiarę w dawne ideały i cały oddany jest wydziałowi ochrany. Woskresienskij

skorzystał ze ślepego zaufania doń Karpowa i urządził zasadzkę.

Woskresienskij robi wrażenie człowieka słabej woli i niewielkiej bystrości umysłu. Zaprzecza on, jakoby dokonał zabójstwa z premedytacyą, jednak stosunki jego z partyą nie ulegają wątpliwości.

Petersburg — „Now. Wrem." zamieszcza drugą rozmowę z osobą kompetentną w sprawie morderstwa Karpowa. Z tonu rozmowy widać silne rozdrażnienie przeciwko Karpowowi. Zwykle—czytamy — mieszkania konspiracyjne wynajmuje naczelnik ochrany, który pomieszcza w niem zaufanego agenta, człowieka familijnego. W danym razie mamy pierwszy wypadek w dziejach śledztwa policyjnego wynajęcia mieszkania przez tajnego współpracownika. Postępowanie Karpowa jest zupełnie niezrozumiałe. Następnie, nad współpracownikami zawsze mają baczenie agenci policyi zewnętrznej; nawet za Azefem śledzono. Woskresienskij nie mógł ukryć przed Karpowem, że posiada drugie mieszkanie; Karpow mógł obejrzeć je w tajemnicy. Wszelkie zaufanie ze strony Karpowa było występnem i lekkomyślnem. Karpow był oficerem uczciwym, człowiekiem ambitnym, lecz marzycielem; wierzył w swoją gwiazdę i wnosił sentymentalizm do śledztwa policyjnego. Woskresienskij w zupełności opanował Karpowa. Gdy tego ostatniego przestrzegano, odpowiadał: „mam wiernego człowieka i jestem spokojny". Wszystkie okoliczności wykazują straszną lekkomyślność Karpowa. Woskresienskij przypuszczalnie porozumiał się z partyą, w celu zrehabilitowania się zgodził się wziąć udział w zamachu na Karpowa i przekonał tego ostatniego, że niezbędny jest dlań specyalny lokal. Zabójstwo Karpowa jest pierwszym krokiem w sprawie rehabilitacyi Woskresienskiego, dalsze się nie udały. Z ucieczki Woskresienskiego interwiewowana osoba wyprowadza wniosek, że ryzykownem jest wchodzić w stosunki ze zdemaskowanymi rewolucyonistami. Rehabilitacya drogą pracy mogła się udać takiemu Azefowi, człowiekowi wielkich zdolności. Woskresienskij zaś, człowiek nieśmiały, stracił grunt po rewelacyach Burcewa.

Petersburg.—Bobrinskij w sprawozdaniu o wybuchu przy ul. Astrachańskiej zaprzecza temu, jakoby były jakie podstawy do oskarżenia wydziału ochrany o przygotowywanie aktów terorystycznych. Karpow padł ofiarą. Niepodobna tu mówić o niezgodnem z prawem postępowaniu Woskresienskiego, można tu mówić tylko o czynie zbrodniczym. Karpow miał otrzymać pewne informacye, które mu były potrzebne aby zapobiedz krwawym czynom eserów, i wpadł w zasadzkę. Bobrinskij nie może wyjść ze zdziwienia, że posłowie wnieśli interpelacyę na podstawie urywkowych wiadomości prasowych. Bobrinskij jest za odrzuceniem interpelacyi, jako zupełnie nieuzasadnionej.

Petersburg.—Opozycya zamierza zainterpelować rząd, na jakiej podstawie Woskresienskiemu, zesłanemu na mocy wyroku sądu, umorzona została kara w drodze administracyjnej, następnie ma też zainterpelować, na jakiej podstawie Woskresienskiemu wydano bez wiedzy ochrany kilka paszportów i pozwolono zajmować dwa mieszkania i posiadać w nich materyały wybuchowe.

Przedstawiciele opozycyi twierdzili w kuluarach Dumy, iż posiadają bogaty materyał dokumentowy w sprawie Woskresienskiego. Opozycya wyrazi życzenie, aby sąd nad Woskresienskim odbywał się przy drzwiach otwartych.

Petersburg.—Pewien wybitny poseł oświadczył kategorycznie, że żadna z podanych przez dzienniki wersyi o Woskresienskim nie jest prawdziwą.

Sytuacya na Dalekim Wschodzie.

Petersburg.— Z Władywostoku donoszą o ruchu wojsk chińskich na północ Mandżuryi.

Z komisyi Dumy.

Petersburg. — Komisya interpelacyjna wybrała Gołołobowa na referenta w sprawie interpelacyi o przyniesieniu bomb w Ekaterynosławiu do mieszkania jednego z działaczy związków zawodowych. Komisya poleciła Gołołobowowi zażądać kopii wyroku sądu wojennego, w którym powiedziano, że bomby zostały przyniesione przez agenta policyi.

Petersburg.—Komisya obrony państwowej odrzuciła kredyty na budowę pancerników i zmniejszyła preliminarz ministerstwa marynarki o 18 mil.

Różne.

Petersburg. — Wyjaśniło się, że Gilewicz uciekł z paszportem zabitego przez siebie kolegi szkolnego i pisywał z zagranicy do żony zabitego w imieniu męża.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Rada Państwa.

Posiedzenie z dn. 12-go grudnia.

Po otwarciu posiedzenia prezydent *Akimow* odczytał depeszę od Najjaśniejszego Pana, przesłaną na imię prezydenta Rady, w odpowiedzi na wyrażone uczucia wiernopoddańcze. Depeszy wysłuchano stojąc, poczem przyjęto ją trzykrotnym okrzykiem „hura". Następnie Rada uczciła przez powstanie pamięć zmarłego Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza.

Po rozpatrzeniu siedmiu drobnych projektów praw, uchwalonych przez Dumę, trzy przyjęto bez dyskusyi, cztery zaś przekazano komisyi wniosków prawodawczych. Następnie przyjęto bez dyskusyi 9 projektów praw o wydaniu zapomóg różnym instytucyom oświatowym i naukowym. Po przerwie toczyły się obrady nad sprawozdaniem komisyi specyalnej, rozpatrującej projekt prawa o wynagrodzeniu osób, które ucierpiały od nieszczęśliwych wypadków, oraz zostały pozbawione zdolności do pracy jako rzemieślnicy i robotnicy w zakładach przemysłowych oraz technicznych ministerstwa finansów.

Po przemówieniu ministra skarbu Pichno postawił wniosek zwrócenia projektu komisyi.

Przeważającą większością głosów Rada wypowiada się za zwróceniem projektu komisyi.

Następne posiedzenie 16 grudnia.

Petersburg.—Zabójca pułkownika Karpowa, jak wyjaśniło się z dokumentów, które pozostały po nieboszczyku, jest mieszczaninem saratowskim b. nauczycielem wiejskim, Aleksandrem Perowskim.

Petersburg. — W ciągu doby ubiegłej wypadków zasłabnięć na cholerę ani śmierci nie było. Pozostaje chorych 24.

Archangielsk. — Wykryto fabrykę fałszywych rubli srebrnych. Dwóch fałszerzy aresztowano.

Mohylów. — We Mścisławiu przy wielkim napływie obywateli i włościan rozpoczęły się wykłady na zorganizowanych przez mohylowskie T-wo rolnicze kursach rolnictwa, hodowli bydła, mleczarstwa, ogrodnictwa, pszczelarstwa i drobnego kredytu.

Konstansynopol.— Badania nad linią dunajsko-adryatycką doprowadzone zostały od granicy serbskiej do Dyakowa i Ipeku. Tylko w okolicach Ipeku albańczycy wzięli konwój turecki, towarzyszący inżynierom, za ekspedycyę karną i dali trzy wystrzały. Gdy w górach się ociepli, inżynierowie ukończą drugą połowę badań od Dyakowa przez Scutari do morza Adryatyckiego.

Barcelona —W okolicach Barcelony szaleją burze i padają deszcze ulewne. Linia telegraficzna uszkodzona. Ruch pociągów na linii kolejowej między Salamanką i granicą portugalską został przerwany. W Sindad-Rodrigo runęło 50 domów. Utonęło 4 ludzi. Powodzie wyrządziły znaczne szkody w innych jeszcze miejscowościach.

Lizbona. — Komunikacya z Oporto uległa przerwie. Huragan poczynił w mieście wielkie spustoszenia. Były wypadki z ludźmi. W przystani kilka statków burza zerwała z kotwicy.

Warna.—Pierwszy dzień pobytu rosyjskiej wystawy pływającej zakończył się bankietem w zarządzie miejskim, wydanym na cześć gości rosyjskich. Na bankiecie było obecnych przeszło 200 osób. Wygłoszono wiele mów i toastów. Z radością witano przedstawicieli narodu rosyjskiego. Wyrażono przekonanie, że wystawa pływająca przyczyni się do wzmocnienia stosunków między Rosyą i Bułgaryą. Nazajutrz wystawę zwiedzali wychowańcy wyższych bułgarskich szkół handlowych. Odbyła się narada członków bułgarskich izb handlowych z przedstawicielami firm rosyjskich w celu wyjaśnienia potrzeb rynku i rozstrzygnięcia niektórych kwestyi handlowych.

Przedstawiciele izb wyrazili życzenie, aby firmy rosyjskie zaniechały sprzedaży detalicznej, gdyż to naraża na straty kupiectwo miejscowe. Wystawę zwiedzili dla obejrzenia eksponatów przedstawiciele znaczniejszych firm, a także przybyli tutaj z Sofii ambasador rosyjski Sementowski-Kuriło i minister handlu Lapczew.

Paryż. — Pichon przyjął nadzwyczajne poselstwo marokańskie. Narada trwała 1 g. 45 min. Nastąpiło porozumienie co do wszystkich punktów w kwestyi pożyczki marokańskiej. Poważne trudności wynikają co do kwestyi gwarancyi finansowych, które jeszcze nie zostały ostatecznie zdecydowane.

New-York. — Klub badaczy naukowych postanowił jednogłośnie wykreślić z listy swych członków Cooka, z powodu negatywnej opinii, wydanej przez komisyę, która rozpatrywała sprawozdanie o jego rzekomem wejściu na górę Mac-Kinley.

Bruksella. — Ministrowie oddali do dyspozycyi króla swoje teki. Król prosił ministrów o pozostanie na zajmowanych przez nich stanowiskach.

Praga. — Odchodzący o godz. 8 i pół zrana pociąg pospieszny do Wiednia, na stacyi Ucharskiej zderzył się z pociągiem towarowym. Zabitych jest 10 osób, ranionych—28. Wiele osób odniosło lżejsze uszkodzenia.

Berlin. — Z Kalkuty telegrafują: „Według wiadomości, nadesłanych ze Wschodniego Bengalu, znowu powiększyła się ilość napadów nocnych, dokonywanych na wsie. Napadów tych dopuszczają się szajki dobrze uzbrojonych i zamaskowanych rabusiów, według wszelkiego prawdopodobieństwa należących do stowarzyszeń anarchistycznych. Ludność wiejska żyje w ciągłej niepewności, gdyż napastnicy prawie zawsze uchodzą bezkarnie. Policya wobec nich jest zupełnie bezsilną.

Paryż. — Izba posłów 437 głosami przeciwko 50 przyjęła kredyty dodatkowe na rok 1909, z których 30 mil. franków przypada na armię, a 16 mil. franków na flotę.

Sofia. — Powrócił z zagranicy król Ferdynand.

Ruszczuk. — Przybył tu Dżawid-bey. Spotykał go prezydent miasta i prefekt. Dn. 12-go grudnia Dżawid-bey miał przybyć do Sofii.

Londyn. — Agencya Reutera, zasięgnąwszy informacyi w londyńskich sferach urzędowych, dowiedziała się, że rząd japoński uważa za niedorzeczne pogłoski o zaborczych planach Japonii względem Rosyi, które pojawiły się w prasie rosyjskiej. Prasa japońska uważa, że jest to manewr, mający na celu oddziaływanie na giełdę pieniężną. Pomiędzy Japonią a Rosyą niema żadnych kwestyi, które mogłyby wywołać jakiekolwiek zaniepokojenie. Stosunki pomiędzy obydwoma krajami są nadzwyczaj przyjazne.

Saloniki. — Przybył minister komunikacyi, Aładżan, dla rewizyi kolei macedońskich.

Giełda.

Petersburg, d. 12 grudnia.

4% Państwowa renta	89⅞
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	—
5% pożyczk. prem. 1864 r.	451
5% „ „ 1866 r.	342
5% obl. prem. Szlach. Banku	298½
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	427¼
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	456
„ Rosyjsk. dla Handlu Zow.	397
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo"	114
„ Bransk. Relsk. Fab.	--
„ Putiłowsk.	108
„ Bakińsk. T-wa Naftow.	310
„ Kijowskiego Banku Ziemskiego	—
„ Naft. i Handl. T-a Mantaszew i Ko.	—
„ Petersb. Prywat. i Komm.	76⅛
„ 1-go T-wa Żegl. po Dnieprze	—
„ 2-go „ „	—
„ „Hartman"	209
5% pożyczka 1905 r.	101¾
5% „ 1906 r.	101⅜
5% świadectwa włościańskie	95¾
5% pożyczka 1908 r.	101½
4½% „ 1909 r.	—

Usposobienie na całej linii słabe; ceny zniżkowe

GIEŁDA ZBOŻOWA.

(Telegram specyalny).

Rewel. — Usposobienie bez zmian. Pszenica rosyjska 1 rb. 21—1 rb. 23 kop., żyto 96—97 kop., owies zwyczajny 71—72 kop.

Rybińsk.—Usposobienie bezczynne. Żyto 8 rb. 55—8 rb. 65 kop., owies zwyczajny wołżski 3 rb. 85—3 rb. 95 kop., kamski 3 rb. 75 — 3 rb. 80 kop., krupy hreczane 11 rb. 20 kop.—11 rb. 40 kop., groch pastewny 8 rb. 50 kop.—8 rb. 75 kop., mąka żytnia wołżska 9 rb. 50—9 rb. 65 kop., żytnia kamska 9 rb. 20 kop.—9 rb. 30 kop., pszenna I-go gatunku 10 rb. 50 kop.—11 rubli.

Ufa.—Usposobienie mocne. Żyto 68 — 70 kop., owies 47—48 kop., hreczka 64—65 kop.

Orenburg.—Usposobienie mocne. Pszenica rosyjska 84—88 kop., proso 71 — 72 kop., mąka pszenna 9 rb. 75 kop.—10 rb. 50 kop.

Czelabińsk.—Usposobienie spokojne — Pszenica 85—86 kop., żyto 75—78 kop., owies 45—48 kop., siemie lniane 1 rb. 65 kop.

Petersburg.—Holenderska giełda. Z grochem i z krupami usposobienie stałe, z siemieniem lnianem mocne, z pozostałem zbożem spokojne. Pszenica samarka 87 kop., owies 60 kop.

Czystopol.—Usposobienie bez zmian.

Giełdy zagraniczne zamknięte.

Na wewnętrznych rynkach rosyjskich zaczyna panować ożywienie pod wpływem zakupów miejscowych kupców i młynów.

Na rynkach miejscowych usposobienie mało ożywione. Ceny pomimo to pozostały bez zmiany, chociaż na przyszłość oczekują zniżki takowych o ile nie będzie zakupów przez kupców zagranicznych. Z pszenicą usposobienie stałe, acz kupców niema. Na stacyach kolei Południowo Zachodniej pszenicę ozimą oceniają 1 rb. 18 kop.—1 rb. 21 kop. Z żytem spokojnie — obrotów prawie niema, cena na stacyach kolejowych 76—78 kop. Z owsem bez zmian—popyt mały; cena za gotowy 75 kop., a za dostawiony na wiosnę 80 kop. za pud. Z jęczmieniem ospale, ceny bez zmian. Z kukurydzą usposobienie stałe, ale mało ożywione ceny 63—65 kop. za pud.

Na rynkach wywozowych usposobienie ospałe i małoożywione z powodu małego wywozu zagranicę. W Odesie usposobienie spokojne, ceny bez zmian.

Z ostatniej chwili.

(Od koresp. własnych).

Echa morderstwa Karpowa.

Petersburg.—Dla stwierdzenia osobistości Woskresienskiego wezwany został naczelnik zagranicznej ochrany. Według krążących pogłosek, wobec nader ważnych nowych danych sprawa sądowa zostanie odroczona do czasu ukończenia śledztwa. Pociągnięte zostały wszystkie osoby, które miały stosunki z Karpowem. Między innemi i Gerasimow oraz urzędnicy policyi, którzy pracowali z nim w okręgu dońskim.

Petersburg. — Wczoraj badany Woskresienski złożył nader ważne zeznania.

Petersburg.—W poniedziałek w sprawie interpelacyi o wybuchu przy ul. Astrachańskiej przemawiać ma Bobrinskij i Krupienskij. Taktyka październikowców w tej kwestyi zależna jest od materyałów, posiadanych przez opozycyę.

Podczas rozpraw nad interpelacyą przemawiać będą: Rodiczew, Milukow, Gneczkow, Meyendorf i Zamysłowskij.

Samobójstwo.

Petersburg. — Student Ryzel, który został pozbawiony godności studenta i zaliczony w poczet wolnych słuchaczy, za urządzenie wiecu, odebrał sobie życie.

W sprawie intendentury.

Petersburg. — Senator Garin pociągnął do odpowiedzialności b. głównego intendenta, Rostkowskiego.

NADESŁANE.

—o—

Z wydziału Letnisk przy rz. kat. Tow. dobr.

Proszeni przez osoby interesowane podajemy do publicznej wiadomości, że na letnisku w Odaji u hrabiego Erazma Krasickiego, następujące osoby złożyły ofiary w pieniądzach i w produktach spożywczych na ręce W. Pani Kumanowskiej Janiny w Kumanowcach.

Gotówką: od p. Baranowskiego Bronisława 10 rb.—od p. Łychowskiego Sylwana 5 rb.—od p. Łychowskiego Wacława 5 rb.—od p. hrab. Krasickiego Erazma 5 rb.—od p. Olszewskiego Macieja 3 rb.—od p. Liskawockiego Witolda 10 rb.—od p. Sumowskiego Kazimierza 3 rb.—od. p. Witkowskiej O. 3 rb.—od p. hrab. Markowa Mikołaja 25 rb.—od p. Rudzki-Wężyka Józefa 8 rb.—od księdza Męcińskiego 3 rb.—od p. Sawickiej 5 rb. Ogółem 85 rb.

Produktami: pp. Grinfeld i Horensztejn mąki 5 pudów—Balicki Paweł mąki 5 pudów— Baranowski Bronisław mąki 5 pudów—Glasberg mąki 5 pudów — Mysłowski Ludwik mąki 5 pudów— Sirotkin dyrektor 2 funty herbaty—Cukrownia Wojtowiecka 3 pudy cukru—Baranowska Helena przez całe lato owoce, ser, masło, jarzyny—hrabia Erazm Krasicki całe lato mleko, warzywa i mieszkanie.

Nadto koszt wydatków, przez czas trwania letniska, poniesionych wyłącznie przez W. Panią Helenę Baranowską wyniósł 108 rb. 70 kop.—przez hrabiego Krasickiego—30 rb.

Wydział Letnisk przy rz. kat. Tow. dobr. składa niniejszem publiczne podziękowanie.

J. Andrzejewski.
Przewodniczący Wydziału.

REDAKTORZY I WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI

WYŻSZA PERFUMERYA
Moskwa **Karol Filipp** Moskwa
Ostatni nadzwyczajny amerykański wynalazek w dziedzinie hygieny twarzy i rąk
Tualetowe rozpuszczone mydło
„SOPIN" w flakonach
Wyrabiane wyłącznie z tłuszczów roślinnych. ✕ Przyjemnie, hygienicznie i oszczędnie.
Wysoki gatunek i wygodny sposób użycia.
Cena flakonu 25 kop. i 50 kop
Dla automatycznego podawania flakona

aparat **„SOPOR"**
zupełne usunięcie przez używanie mydła chorób zaraźliwych.
Niezbędne na każdej umywalni, dla prywatnych domów, lekarzy, szpitali, rządowych i prywatnych instytucyi.
Cena aparatu „Sopor" od 2 rb. 75 k. do 4 rb.
Mydło „Sopin" w blaszankach 1 funt 55 kop. i 75 kop.
Sprzedaż w magazynach **JUROTAT** i w skł. apt.: Niwińskiego Kreszczatyk 23, Petersburski skład apt. Kreszczatyk 1, Rutkowskiego Fundukleiowska 42, Teatralny skład apt. Funduklejowska 20 Żeligowskiego W. Wasylkowska 20, Rosenfelda W. Wasylkowska 45, Lipca Aleksandrowska 79.
Oddział dla Południowo Zachodn. kraju: Kijów, Mikołajowska 11.
15340 Żądajcie cenników.

NA GWIAZDKĘ! W magazynie SIROTKINA, Kreszczatyk 8.

Sarpinka jedwabna prana	od 20 kop	Wełna ręcznego wyrobu	od 32 kop.
„ jedwabista prana	„ 17 „	Chustki Orenburskie i Penzeńskie	„ 1 rb.
„ zwyczajna	„ 10 „	Krawaty jedwabne	„ 35 kop.
Barchan z sarpinki tkany	„ 25 „		

w dużym wyborze, rękawiczki ciepłe i letnie, mitynki, pończochy, skarpetki, kamasze, koszulki ciepłe, kalesony, spódnice szydełkowej roboty i puchowe. Koszule męskie z Sarpinki.
Prosimy nie łączyć z firmą Braci Karl 15313
Magazyn SIROTKINA, Kreszczatyk Nr. 8.

Łóżka
metalowe i żelazne
WYROBU FABRYKI 15329
Akcyjnego Towarzystwa
Wł. GOSTYŃSKI i S-ka
w WARSZAWIE.

Wyłączna sprzedaż i fabrycz. skład w Kijowie w MAGAZYNIE
J. Kimajera
Mikołajowska № 13.
CENY FABRYCZNE.

Br. ROZENTHAL Plac Dumski 5, obok magaz. Jermoliewa.
Na Gwiazdkę! 15342
Wydzielona duża partya jedwabnych, wełnianych, sukiennych, bawełnianych materyi.

Kanaus czarny	—.58	Trykot męski odc. na kostyum	5.—
Fular jedwabny	—.58	Drap „ „ „ palto	7.—
Kanaus we wszyst. kol. Nr 1	—.70	Diagonal męski we wszystkich kol.	2.50
Satyna de Lyon	1.05	Ogromny wybór pluszowych kołder 6.25	5.—
Wełna jedw. szerok. od	—.33	Madopolam-Szeting	—12
Drap. damski «Anglais» zamiast 3 rb.	1.25		

Chustki, kołdry, serwety pluszowe, dywany, płótna i inne towary po cenach fabrycznych.
Na składzie wszelkie nowości sezonowe.

Osoba średnich lat, posiadająca poważne rekomendacye przyjmie miejsce w domu prywatnym do krawieczyzny lub zarządu domem. Adres: Warszawa, ul. Smolna 38 m. 7 dla T. N. 15318

Do odstąp. mag. cukiern. w centrum miasta, zdatny na kawiarnię. Poste-rest. okaz. kwitu »Dz. Kij.« № 5310. 15310

Księgarnia **KAROLA SZEPE** Mikołajowska Nr 9, poleca
NA PODARKI GWIAZDKOWE:
Książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. 14795
Książki do nabożeństwa w wielkim wyborze.
Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

Stud. prak. korep. posiad. mat. staro jęz. niem. i fran. teor. i prakt. poszuk. lekcyi, ul. Prorezna Hotel Wersal 37. 14763

Rzadka Okazya.
Nowość za 3 rb. 25 k.
Gotow. elog. zwierz. zimowa spódnica dam. z piękn. wełnian. trykotu uszyta według ostat. mody, ubrana guzikami i taśmą jedw. wszyst. odcieni ciemn. kol. wysył. pocz. bez zalicz. Za przesył. 55 k. Przy zam. odrazu trzech spódnic przes. na nasz rachunek. **Bez ryzyka.** W razie gdy nie trafia do gustu pieniądze zwracamy. Taka sama spódn. z najlep. mater. i piękn. zrobiona 3 rb. 50 k. Prosimy długość i objęt. w pasie zmierzyć centymetrem lub zapomocą sznurka. Adres: fabryka A. Kiwmana, Łódź № 126. 15336

Potrzebna praktyczna **Sklepowa** obeznana z korespondencyą ros. i niem. Mikołajowska № 3, mag. kwiatów »Flora«. 14795

Chórzystki i chórzyści potrzebni z dobremi głosami. znajomość nut nie obowiązkowa, a także do przepisywania franc. i niemiec. Wiadomość od 12—6 w biurze teatru »Wielka Oaza«. Kreszczatyk 58, 4-te piętro. 15306

Rolnik 15332
z praktyką dwudziestosześcioletnią, dobremi świadectwami i rekomendacyami poszukuje pracy rzetelnej i uczciwej wzamian za intratę. Poczta Winnica Pod. gub. Poste-restante M. B. N.

Kucharz-cukiernik, posiadający odpowiednią praktykę w zakres kulinarny wchodzącą, mogący okazać chlubne świadectwa pierwszorzędnych hoteli warszawskich, jako też i domów prywatnych, poszukuje posady od dn. 1 go stycznia 1910 r. Posadę może przyjąć w kraju lub zagranicą. Łaskawe oferty pod adresem: poczta Lityn, gub. podolskiej, maj. Trybuchy, F. Szepiszczak. 15335

Parą oczyszczone
Puch i Pierze
gotowe poduszki 15344
Puch edredonowy
Józ. Richter, Kreszczatyk 10.

Obuwie okazyjnie z powodu wyjazdu i urządzenie sklepowe bardzo tanio. Tamże do wynajęcia sklep z mieszkan. naprzeciwko Złotej Bramy W.-Podwal. 2. S. Głowacki. 15345

Skład fabryczny najrozmaitszych
Szczotek
W warszawsk. składzie towarów aptecznych i perfumeryi. 15323
ul. Prorezna 16.

„Biuro pracy" Rz. Kat. Tow. Dobr. Mało-Żytomierska 8, telef. 1788. Rekomend. nauczycielki, bony, oficyal., rzemieśln. i wszelką służbę domową. Przy biurze współmieszkanie dla szukających pracy młodych katoliczek p. n. „Schronisko S-tej Jadwigi". 12774



Jedyne na Południu Rosyi
BIURO OGŁOSZEŃ
REKLAMA
Wł. Chojnowskiego
Kijów, Kreszczatyk 41. Telef. 23-65.
Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Artystyczne plakaty i Klisze podług własnych i podanych rysunków.
14743 Redakcya i tłómaczenia ogłoszeń na miejscu.
Warunki bezwarunkowo najdogodniejsze.
Kosztorysy na żądanie.

PRENUMERATA wynosi tylko: Rocznie . . . 3 rb. Półrocznie . . 2 rb. już wraz z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.
Adres Redakcyi i Administracyi: WARSZAWA, Senatorska Nr. 36.

(WYDAWNICTWA ROK PIĄTY).
KOSMETYKA
Dwutygodnik ilustrowany dla kobiet, poświęcony
hygienie i estetyce ciała (w najobszerniejszym zakresie), hygienie piękności, pielęgnowaniu urody, racyonalnej kosmetyce, ze stałym dodatkiem p. t.
„ŚWIAT KOBIECY,“
zawierającym całokształt spraw i potrzeb kobiety, oraz wszystkie tajemnice i sekrety życia kobiecego—słowem to wszystko, o czem każda inteligentna, dbająca o swe zdrowie i urodę, kobieta wiedzieć powinna.
KOSMETYKA wychodzi przy udziale wybitnych sił krajowych i zagranicznych: lekarzy, estetów i literatów.
KOSMETYKA jest pierwszem i jedynem u nas pismem w tym zakresie.
KOSMETYKA jest najlepszym poradnikiem w sprawach hygieny piękności.
KOSMETYKA wywalczyła sobie ogromną poczytność oraz uznanie i sympatyę szerokiego ogółu pań naszych.
KOSMETYKA łączy formę zajmującą i wykwintną z treścią, ujętym naukowo.
KOSMETYKA w szeregu barwnych artykułów i felietonów poucza o tych wszystkich drobiazgach kwestyach, które składają się na całokształt życia kobiecego.
KOSMETYKA jest sługą, pouczym i powaznym doradcą wszystkich kobiet.
KOSMETYKA stawia sobie za cel nie schlebianie próżności kobiecej lecz pielęgnowanie zdrowia i urody, zarówno u osób dorosłych, jak i dzieci.
KOSMETYKA daje w każdym numerze treść zajmującą, oryginalną, obfitą (24 działy), dział informacyjny i «Odpowiedzi Redakcyi» — będące niewyczerpaną krynicą cennych porad, wskazówek, rad pouczych i wyjaśnień aktualnych.
KOSMETYKA powinna znajdować się niezbędnie w bibliotece każdej kobiety.
KOSMETYKA jest najtańszem ze wszystkich ilustrowanych pism.
KOSMETYKA, pomimo bajecznie niskiej ceny, daje swoim prenumeratorkom cenne premia, umożliwiające zaoszczędzenie — przy kupnie różnych niezbędnych przedmiotów—znacznej kwoty pieniężnej, przewyższającej kilkanaście razy samą prenumeratę. 14758

PREMIA:
1) Pierwszorzędnej wartości wyprodukowane, stałe ceny premiowały bezpłatnie artykuły hygieniczne, środki kosmetyczne, przyrządy do pielęgnowania urody, artykuły toaletowe, wykwintne perfumy etc. (de wyboru).
2) Znaczny rabat przy kupnie artykułów perfum.-kosmetycznych.

J. Wapiński
Magazyn Jubilerski WARSZAWA 14774 Krakowskie-Przedm. 19, dom. wł.
POLECA Wybór Biżuteryi pracownia przy magazynie.
Projekty Rysunki odwrotną pocztą. Wysyłka za zaliczeniem.

MAGAZYN MEBLI K. Celińskiego
Kreszczatyk 58, wejście z Bibik. Bulwaru 2.
Jedyny, nie mający w Kijowie konkurencyi pod względem utrzymania stylu oraz starannego wykonania mebli.
Posiada na składzie kompletne urządzenie pokoi i pojedyńcze przedmioty wyrobu znanych **Fabryk Warszawskich** i własnej, **łóżka angielskie patentowane, dywany, gobeliny i materye meblowe**. Przyjmuje zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie.
CENY MOŻLIWIE NIZKIE.

Nałęczów 14246
Zakład leczniczy **cały rok** otwarty. Pięć wiorst od stacyi „Nałęczów“ dr. żel. Nadw. (godzina drogi od Lublina, 5 od Warszawy). **Bezp. komunikacya z Kijowem** przez Sarny — Kowel. Poczta i telegraf na miejscu.
Sezon zimowy o 25% tańszy od letniego. Leczenie cięższych post. chor. nerwowych, wym. wyjątk. spokoju i troskliwej opieki lekarskiej. Kąpiele gazowe, igliwiowe, miner. i t. d. Hydro i elektro-terapia, Masaż, Gimnastyka, Roentgenizacya, d'Arsonvalizacya. Kąpiele elektryczne, czterokomorowe i świetlne. Kuchnia dyetetyczna pod nadz. lekarsk. Ściśły nadzór lekarski. **Powozy na zamówienie.** Całodzien. utrzym. od **3 rb. dziennie.** Prospekty szczeg. gratis i franco.

W podwórzu K. Iljasz
Kreszczatik № 36 wprost ul. Luterańskiej.
Od 20-go października tradycyjne zniżenie CEN
na pończochy, skarpetki, kalosze, rękawiczki, spódnice, spodniczki orenburskie i penzeńskie, chustki, koszulki ciepłe, kołdry płótna, obrusy, ręczniki i t. p. 13409

Niezawodna oszczędność!!!
Proszę się przekonać!
W nowootworzonym hurtowo-detalicznym magazynie
M. I. DEMENTIEWA
Kreszczatyk Nr. 41, naprzeciw Fundukiejowskiej
Herbata i kawa zbiorn 1909 r., własnego transportu, posiada przyjemny smak i aromat oraz mocne nacinga. Nie zniżając wartości towaru, zamiast jakichkolwiek premii
14613 **robimy ustępstwo 20% i 15%**
Herbata zamiast 5 rb.—4 rb. „ 4 „ —3.20. | zam. 3 rb.—2.40. „ 2.60—2.08. | zam. 2.40—1.92. „ 2.20—1.76.
zam. 2 rb.—1.60. „ 1.80 —1.53. | zam. 1.60—1.36. „ 1.40—1.20. | **Kawa** palona za pomocą elektryczności 1 rb., 85 k. 77 k. 68 k. 64 k. 50 k.
Kawa świeża 68 k., 64 k., 60 k., 51 k., 43 k., 34 k. **Kakao, Czekolada i inne produkty.**
Cukier I-go gatunku 14 k., kryształ 11 k.

BYŁY PRACOWNIK HERSEGO 13323—15
MAGAZYN i PRACOWNIA WYROBÓW KUŚNIERSKICH
i skład wszelkich futer
Jana Rzemińskiego Paryskich **gorżetek i mufek**
Przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki ze swego lub powierzonego materyału. Na składzie posiada wielki wybór od 6 do 300 rub. i takowe przerabia
Kreszczatik 22 wp odwórzu Grand Hotel, obok poczty.

Pierwsza największa w Rosyi fabryka batystowych haftów.
M. TIMASZEW i S-ka
w MOSKWIE. 14187
DETALICZNY MAGAZYN
Kijów, Kreszczatyk 38.
POLECA W DUŻYM WYBORZE:
Hafty do bielizny, począwszy od 25 kop. sztuka (6 arsz.).
Gotowa bielizna damska, według najnowszych modeli.
Płótna i batysty.
Najrozmaitsze chust. do nosa.
Halki flanelowe haftowane.
Fischu, żaboty, kołnierzyki i t. d i t. d.
CENY FABRYCZNE.
Zamiejsc próby wysyła się na żądanie.

NOWOŚĆ!



Szwedzkie samooczyszczające się
zgrzebła patentowane
poleca dom handlowy
„S. Orłowski 14799
i inżynier Warchałowski“
Kijów, Kreszczatyk 25. Telef. 914.
Sprzedaż hurtowa.

Egzystujący od 1850 r.
SKŁAD PAPIERU i DRUKARNIA
Antoni Szuster
WARSZAWA, HOTEL EUROPEJSKI 14704
polec :
Regestry Gospodarcze nagrodzone Wielkim Medalem Srebrnym na Wystawie przemysłowo-rolniczej w Częstochowie w 1909 r. oraz różne **Druki Gospodarcze** w arkuszach, na libry i podług nadesłanych wzorów i **Wielki wybór Kwitaryuszy.**
Papiery do masła z drukiem i bez, **Papiery listowe piśmienne i Kancelaryjne, Księgi buchalteryjne, Kalki, Albumy, Wyroby galanteryjne** i t. p. **Materyały piśmienne i Szkolne. Kalendarze terminowe** ścienne, ozdobne i zwykłe, biurkowe różne i przekładane. Notesowe, tablicowe oraz Bibułowe, służące zarazem, jako podkład na biurko i t. p.
Drukarnia i litografia wykonywa **Zaproszenia ślubne, Menu, Bilety wizytowe, Blankiety** do listów, czeki i t. p, **oraz druki gospodarcze według nadesłanych wzorów.**
Na żądanie ze wszystkich druków Regestrowych mogą być zrobione książki dowolnej grubości.
Podejmuję się dostaw dla majątków ziemskich i zakładów przemysłowych.
Wysyłki koleją lub pocztą natychmiastowe.

ZAWIADOMIENIE
DOM HANDLOWY
ŻUK, DMITRIJEW i S-ka
Wielki bławatny magazyn
PROREZNA Nr 17
Podaje do wiadomości pp. kupujących, iż otrzymano ogromny transport sukiennych i bławatnych towarów, zakupionych **w wielkiej ilości** w najlepszych **fabrykach** rosyjskich.
Sprzedaż po cenach fabrycznych
Wielki wybor materyałów podług cen następujących:

Plusz im. futra na kost. damskie	od	2	rb.	75 k
Sukno	„	„	„	75 „
Syberyna ang. w desen.	„	2	„	50 „
Wełna	„	„	„	55 „
Trico	„	„	„	30 „
Fay-de-Chine	„	1	„	18 „
Jedwab na bluzki	„	„	„	30 „
Fular	„	„	„	33 „
Kanaus illusion	„	„	„	58 „
Odcinek na kost. męski	„	7	„	50 „
„ „ palto „	„	8	„	50 „
Barchan	„	„	„	15 „
Madepolam	„	„	„	14 „
Płótno	„	„	„	23 „
Kołdry pluszowe	„	4	„	25 „
Chustki ciepłe	„	2	„	25 „
Flanele	„	„	„	68 „
Orenburskie chustki	„	„	„	55 „
Plusz meblowy				

Materyały wyprzedają się ostatecznie.

Pierwszorzędny magazyn GORSETÓW
Paul Marie
Pragnąc rozszerzyć swój magazyn i zapewnić wygodę dla Szanownych moich klientek, przeniosłam takowy z ulicy **Proreznej Nr 11**
na Luterańską № 3 na parterze.
Obstalunki wykonuje się na termin i sumiennie, posiadam również na **składzie duży wybór gotowych gorsetów** 14718

Nowootwarty magazyn wschodni
„TEHERAN“
Prorezna Nr 14.
Otrzymano w wielkim wyborze wschodnie tkaniny jedwabne, fanza, cze-su-cza we wszystkich kolorach. Termalami na szlafroki męskie i damskie. Płótno jedwabne na bieliznę. Dla zaznajomienia publiczności z naszemi towarami wyznaczyliśmy ceny nader umiarkowane. 14647

Dom Handlowy
A. A. TRAPANI
ul. Grecka Nr 6 Odesa
Poleca na zbliżający się sezon:
Nawozy sztuczne.
Superfosfat 12 — 48%.
Tomasówkę 12 — 18%.
Sól potasową 30 — 40%.
Kainit.
Saletrę chilijską i inne potasowe i azotowe nawozy.
Ogrodnicze noże.
Ogrodnicze nożyce.
Ogrodnicze piłki.
Noże do szczepienia.
Kosiarki do klombów i inne narzędzia ogrodnicze.
Rafię i rogożki lipowe.
Druty cynkowane.
Druty kolczaste **w najtańszych i najdroższych gatunkach.**
Separatory „Diabolo“,
odtłuszczające 10 i 20 wiader mleka na godzinę. Trwałość konstrukcyi i nieskomplikowania w użyciu. Cena 42 rb. i 72 rb. Szczegóły i cenniki wysyłamy na żądanie. 14740

Księgarnia Karola Szepe
Mikołajowska Nr. 9
poleca **na podarki gwiazdkowe**
Grawiury piękne w stylowych ramach, Papeterye fran., włoskie i wiedeńskie.
Ogromny wybór pocztówek artystycznych. 14794

Rzadka Okazya.
Nowość za 2 rb. 85 kop.
Gotowa eleg. zwierzch. spódniczka damska z piękn. miękk. wełnianego trykotu w desenie, uszyta według ostat. mody parysk. ubrana guzikami i taśmą jedw. wszyst. odcieni ciemnego koloru wysył. pocztą bez zaliczki. Za przesył. 55 k. Przy zam. odrazu trzech spódnic przes. na nasz rachunek. **Bez ryzyka.** W razie gdy nie trafia do gustu, pieniądze zwracamy niezwł. Taka sama spódnica z najlepszego mater. i piękn. zrobiona 3 rb. 50 k. Prosimy długość i objęt. w pasie zmierzyć centymetrem lub za pomocą sznurka i takową miarę przys. w liście. Na Syberyę o 80 kop. drożej. Adres: fabryka A. Kiwmana, Łódź № 126.

Futra i Karakuły
poleca magazyn
G. M. TRABSKIEGO
z Charkowa.
Gotowe damskie i męskie rzeczy futrzane włosem na wierzch, żakiety karakułowe, boa, gorzetki, mufki i czapki
Ceny bez współzawodnictwa.
Cenniki na żądanie gratis.
Kreszczatik Nr 10, telef. 1574. 13792

DAWNIEJ 1461
Bławatny Dom
S. A. Suprun i M. Ł. Popietin
Kreszczatyk 29, vis a vis Passażu
od I-go grudnia
Przedświąteczna Wystawa
na PODARUNKI
po nizkich cenach
Jedwabie, Wełny, Sukna, Welwety, Plusz, Kotik, Barchany.
Suknie odpasowane.
Resztki za pół ceny.

Czesko-Rosyjska fabryka wyrobów trykotowych i pończoszniczych
Na sezon zimowy poleca **ciepłą bieliznę** Jegerowską i in., **chustki penzeńskie, puchowe, wełniane** kaftaniki damskie, figara, kamasze, rękawiczki, **kostyumy dla myśliwych, kurtki** na futrze i z wełny wielbłądziej. **Dla cierpiących na reumatyzm** specyalne kamasze, fufajki, kalesony i t. d.
Dziecinna bielizna ciepła.
Ceny bardzo nizkie **i stałe. Cenniki na żądanie.**
Magazyn Czeski **G. W. Andrle** **W.-Wasylkowska Nr 10.** 13778

Drwa w wielkich partyach **brzozowe** na Kij. Kow. Kol. Żel. poleca z dostawą i gwarantuje sumien. układ. w sążnie lub więcej. Ceny nie wyż. niż brzeg. **Węgiel kamienny** najroz. gatun. i drwa piłow. na wagę. Żydowski targ, róg ul. Stepanowskiej Nr 2 **telef. 1825.** 1333

Pierwszorzędne biuro nauczycielskie
Z. Jasińskiej 13683
poleca nauczycieli, nauczycielki, bony niemki, angielki, sprowadza francuzki z własnego biura w Paryżu. Warszawa, Włodzimierska 19, tel. 191-44

14400 **MAGAZYN FUTER**
S. P. Istominej b.
M. J. TOJBA
Mikołajowska 4 | Firma egzystuje od 1881 r. | Mikołajowska 4
Futra
Tchórze, wiewiórki, lisy, kangury. Specyalnie dla dam futra i rzeczy futrzane na wierzch włosem, zagraniczne
Karakuły, rozmaite **Gorżety** **w ogromnym wyborze.**
Dla spełnienia obstalunków bez zarzutu — sprowadzony specyalny krojczy z Wiednia.

Pierwszorzędna farbiarnia francuska
specyalne parowe oczyszczanie ubrań
G. Zajcewa
Kijów, Prorezna 2 w d. Towarzystwa Rosya. 4614
Firma nagrodzona za parowe czyszczenie i farbowanie **Wielkim złotym medalem i honorowym krzyżem na wystawie w Wiedniu.**
obstalunki spiesznie wyk. w przeciągu 5 g. **Telefon 1663.**
Przyjmują się do czyszczenia ubrania:
jedwabne, wełniane, pluszowe, atłasowe i t. d. Firanki, portyery, suknie balowe, szynele, kitle, marynarki, peniuary kolorowe i inne. Parasolki, pantofle, szlafroki, rękawiczki, meble bez prócia, jak również dywany pluszowe i aksamitne

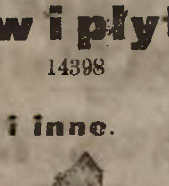
JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE
Płótna
G. SOKOŁOWA
KRESZCZATIK Nr 54.
Otrzymano w wielkim wyborze rozmaite płótna, bieliznę stołową, pończochy, skarpetki, prześcieradła, gotową bieliznę męską, towary bawełniane i wiele innych przedmiotów. Ceny zawsze stałe i niższe od wszystkich w Kijowie, o czem proszę się osobiście przekonać. 13450 18

Do wydzierżawienia
maj. na Podolu 630 morg. W ład. poczta Frampol podol. gub. K. Tołkacz. 14584

Obstalunki strojów damskich wyk. według ostat. wzorów **elegancko tanio szybko** z materyałów powierzonych
Pracownia mód **„Selekt“,**
Meryngowska Nr 10 m. 18. 14533

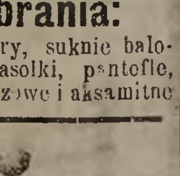


Największy w kraju Południowo-Zachodnim
Fabryczno-hurt. skład **gramofonów i płyt**
HOMOKORD, STELLA, BEKA i inne. 14398
Ceny bardzo nizkie.
Nowość! APARATY „BEROLINA“ **Nowość!**
Cenniki gratis wysyła
Biuro Handlowo-Przemysłowe **„IMPORT“.**
Kijów, Kreszczatyk Nr 42—B.



Nowo-otworzony
Warszawski fabryczny Skład Mebli
poleca: 13289- 21
Angielskie łóżka, szafy, lustra, garnitury mebli, materye jedwabne, draperye, firanki i wszelkiego rodzaju meble
po cenach fabrycznych bez konkurencyi.
Kreszczatyk 37 wprost Funduk.

Od trzydziestu lat wychodzący w Warszawie **tygodnik ilustrowany dla młodzieży** z działem dla dzieci i **dodatkiem książkowym miesięcznym** p. t.
„Wieczory Rodzinne“
umieszcza powieści, podróże, utwory historyczne i dramatyczne **najlepszych autorów,** pisujących dla młodzieży; **artykuły naukowe;** z dziedziny wszelkich gałęzi wiedzy, opracowane przez **najznakomitszych popularyzatorów** naszych; uwzględniając **chwilę bieżącą,** zaspakajają **potrzeby umysłowe naszej młodzieży.** „**Wieczory Rodzinne**“ przestrzegając ściśle zasad pedagogicznych, dają **najciekawsze i najnowsze powieści,** nietylko w samym numerze, ale i w **dodatku miesięcznym książkowym,** który za opłatą 45 k. kwartalnie, wychodzi **w pięknej oprawie płóciennej.** Dodatek ten posiada stałą wartość i w ciągu roku tworzy biblioteczkę, zawierającą **około 90 arkuszy** czyli **1400 stronic** druku **na ładnym papierze,** cena tego dodatku w handlu księgarskim wynosi przynajmniej rb. 5.
«**Wieczory Rodzinne**» kosztują w Warszawie rocznie **rb. 4,** z przesyłką pocztową **rb. 5.** Za dodatki 1 rb. 80 kop. rocznie. Redaktor i Wydawca **Wł. Umiński.** Adres Redakcyi i Administracyi. Warszawa: **Wspólna 45 Tel. 187-43.** 14630



Najstarsza fabryka ogniotrwałych kas.
S. Zwierzchowskiego.
Fabryka: W.-Wasilkowska Nr. 77. Skład Kreszczatik Nr. 14. Telofony: Fabryki Nr 1541. Składu Nr 1751. **Cenniki na żądanie.** 12172—27

Hotel „International“
Kijów, w pobliżu Dumy, Kreszczaticki zaułek 5. Telefon 628.
Ceny od 75 kop. do 3 rb. na dobę.
Miesięcznym ustępstwo.
Na każ. poc. powóz. Wynaj. na godz.
Z szacunk. **Tadeusz Mroczkowski.**

Rzadka okazya 14717
za **7** rb. **25** kop.
wysył. 2 zimow. kostyumy: »**Trykot Angielski**« wełn. trwały i mod. materyał 2 arsz. szerok.; 4¼ arszyna na cały kostyum męski i 8 arsz. „**Trykot Panama**“ na dam. kost. trwały i eleg. materyał z opakowaniem i przesyłką poczt. (bez zaliczki i ryzyka), jeżeli się nie podoba, fabryka zwraca pieniądze za zalicz. pocz. dolicza 16 kop. na Syberyę jeszcze 85 kop. Adres do fabryki **A. Kiwmana.** Łódź Nr 126.

Nauczycielka Polka
poszuk. posady na wyjazd zaraz po świętach. Skończyła zakład naukowy w Galicyi, ma świadectw. z ros. gimn. franc. i niem. teor. i prakt. Oferty do redakcyi »Dziennika« dla M. P. 14762

W Żmerynce
otworzyłam stancyę uczniowską. Zapewniam pilność i troskliwą opiekę. M. Piwakowska w domu Lutyńskiego. 14747

Chiński Magazyn T. Komarowa
Kreszczatyk 48, obok magazynu Singera poleca
Herbatę najrozmaitszych lepszych firm, **Kawę** świeżo paloną, która może być mielona w obecności kupującego. **Kakao i Czekoladę** holenderskie, szwajcarskie i krajowe.
Każdy kupujący korzysta z 15% rabatu gotówką lub 20% towarem. **Przy magazynie warsztat do wyrobu mebli i parawanów bambusowych Firma filii nie posiada.** 13840—

Kupię majątek
o 200 dziesięcinach dobrze urządzony, w doskonałej glebie z ładnym domem, niedaleko kolei, lub też zamienię z dopłatą na posiadłość w Żytomierzu. Kijów, Timofiejowska Nr 13, Zielińskiej. 14652

Nauczyc.-Polka
wykłada francuski z konwersacyą niemiecki, rosyjski teoretycznie, muzykę poszukuje posady. Ostropol, wołyńskiej gub. W. Szumski, dla M. K. 11686

Nie zapominajcie!
że Petersburski skład apteczny Kreszczatyk 43 daje zniżkę **10%** na wszystkie towary **10%** 14605

Zawodowy rolnik z Poznańskiego szuka posady kasyera-kontrolera. Znajomości na mleczar., leśn. i gorzel. Oferty do »Dzien. Kij.« sub. J. S. P. 14790

Pol. z Król. poszukuje miej. gospod. kasztel. kompanion. może dać niewielką kaucę. Dmitrijowska 66 m. 7. Bartolt. 14788

„Nowości illustrowane“

największy, najpopularniejszy i najtańszy tygodnik illustrowany, przynoszący każdego tygodnia 50 — 60 interesujących rycin, trzy wspaniałe powieści, oraz szereg aktualnych artykułów, wychodzą w Krakowie **siódmy rok** i stanowią obecnie najbardziej pożądaną w każdym domu lekturę.

„Nowości illustrowane“

podają zdjęcia fotograficzne, odnoszące się do wypadków świata, a przedewszystkiem Z CAŁEJ POLSKI i powinny wyprzeć zupełnie pisma zagraniczne tego rodzaju.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie Wielkiej Szarady, poniżej umieszczone.

Wielka Szarada do nagrody!

25 nagród wartości 5 tysięcy koron! **25 nagród wartości 5 tysięcy koron!**

Szanownym Czytelnikom **Nowości** dajemy do dyspozycyi 8 liter, zapomocą których można utworzyć 75 rozmaitych wyrazów. Jeżeli litery owe oznaczymy liczbami 1 do 8 i liczby te, jak poniżej zestawiać będziemy, to otrzymamy rozmaite wyrazy, których znaczenie podajemy:

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8

Czytane w tym porządku dają one nazwisko jednego z najsławniejszych Polaków, czcią przez naród otaczanych.

1) 7 5 4 5 2 część całości.
2) 1 8 7 5 4 7 5 przyrząd gaszący.
3) 4 3 2 3 4 1 7 8 powieściopisarz.
4) 1 3 1 przyprawa.
5) 8 7 5 7 5 owoc.
6) 1 7 5 4 5 rzeka.
7) 4 2 3 1 pokrycie skóry.
8) 1 5 7 4 5 torba.
9) 7 3 6 5 4 5 rzeka na Śląsku.
10) 1 2 3 4 5 7 narodowość.
11) 6 5 1 1 8 5 roślina.
12) 1 3 2 3 4 7 8 wyspa na morzu Białem.
13) 1 3 7 3 2 3 4 1 7 8 historyk polski.
14) 2 5 1 7 3 herb.
15) 7 5 6 sławny rabin XVII wieku.
16) 1 5 8 7 8 3 miasto w Japonii.
17) 7 5 8 7 statek turecki.
18) 2 5 1 8 6 5 zwierze drapieżne.
19) 7 5 2 5 narzeczona.
20) 6 8 1 drzewo.
21) 4 8 3 1 2 3 przyrząd wioślarski.
22) 1 7 3 7 ruch.
23) 8 4 3 imię.
24) 1 5 1 herb.
25) 6 3 3 7 sławny podróżnik.
26) 3 1 5 owad.
27) 1 2 3 4 3 dziennik.
28) 6 8 3 1 uderzenie.
29) 7 3 2 3 linia krzywa.
30) 2 5 4 7 5 sprzęt.
31) 7 3 1 5 narzędzie rolnicze.
32) 4 5 2 nasyp ochronny.
33) 7 3 7 1 przetwór węgla.
34) 1 5 4 5 rzeka.
35) 7 3 1 1 5 7 3 4 1 7 8 hetman z dramatu.
36) 1 5 7 przyrząd rybacki.
37) 3 8 7 1 fałszywy ruch.
38) 6 8 1 5 rzeka.
39) 7 5 1 7 nakrycie głowy.
40) 1 3 2 3 7 8 miasteczko w dawnem województwie wileńskiem.
41) 7 5 1 5 schowek.
42) 1 7 8 przyrząd sportowy.
43) 1 3 4 5 ptak.
44) 1 3 2 5 rzeka.
45) 2 5 1 7 5 śpiewaczka operetkowa.
46) 3 1 8 3 2 zwierzę.
47) 7 5 2 7 5 rzeka w poł. Rosyi.
48) 8 7 4 5 dopływ Styru.
49) 7 5 4 5 1 służący konsularny.
50) 3 1 2 5 4 5 rzeka.
51) 8 2 pokład ziemi.
52) 1 7 5 2 7 5 wzgórze nad Wisłą.
53) 7 8 3 7 3 naród afrykański.
54) 1 2 3 4 8 7 ptaszek.
55) 7 5 4 5 roślina.
56) 1 2 5 4 5 tyle co chwała.
57) 7 2 3 1 część rośliny.
58) 6 2 3 opłata.
59) 3 7 3 część głowy.
60) 1 3 7 płyn.
61) 7 3 1 1 4 7 wybitny malarz polski.
62) 4 8 1 2 5 rzeka.
63) 8 4 5 rodzaj wierzby.
64) 7 4 5 1 związek chemiczny.
65) 4 3 1 7 produkt ziemny.
66) 7 8 1 3 7 pawilon.
67) 3 4 3 6 ochrona nasion.
68) 7 3 6 przykrycie.
69) 7 5 1 8 5 zdrobniałe imię.
70) 7 3 1 ptak.
71) 1 8 2 5 określenie fizyczne.
72) 7 8 7 3 2 osada w gubernii płockiej.
73) 7 2 5 7 rodzaj włosów.
74) 7 3 7 8 bakterye.
75) 7 3 7 3 1 owoc.

Czytelnicy, ubiegający się o powyższe nagrody, muszą się zastosować do następujących warunków:

1) Rozwiązanie Szarady powinno być nadesłane w dostatecznie opłaconym liście, z napisem na kopercie u góry: **Rozwiązanie szarady konkursowej**, najpóźniej do 31 stycznia 1910 r. pod adresem: **Redakcya „Nowości illustrowanych“ Kraków, Zacisze 7.** Listów nieopłaconych lub niedostatecznie — nie przyjmujemy.

2) Rozwiązanie można posłać tylko na specyalnym kuponie, który należy wyciąć **z Nr 52 lub Nr 1-go „Nowości illustrowanych“ z daty 1-go stycznia 1910** i wszystkie pięć rubryk starannie wypełnić. **Na osobnej kartce, opatrzonej nazwiskiem rozwiązującego, należy dołączyć znaczenie podanych 75 wyrazów w oznaczonym cyframi porządku.**

Nazwiska Prenumeratorów, którzy w terminie wyżej podanym nadeślą trafne rozwiązanie, zostaną ogłoszone wraz z numerami porządkowymi w numerze 8-ym z dnia 19 lutego 1910. W dniu zaś **27 lutego w niedzielę, w południe o 11 godzinie** odbędzie się w lokalu Redakcyi przy ul. Zacisze l. 7 losowanie nagród. Losowanie to będzie publiczne, w obecności Czytelników naszych, których na losowanie to zapraszamy, nadmieniając, iż każdemu z Naszych Prenumeratorów przysługuje prawo wstępu, celem kontroli przy losowaniu.

Nadsyłający rozwiązanie MUSI BYĆ PRENUMERATOREM „NOWOŚCI ILLUSTROWANYCH“

i dołączyć do rozwiązania kwit księgarni na zapłaconą przynajmniej kwartalną prenumeratę.

Jednemu i temu samemu prenumeratorowi nie przysługuje prawo przysłania kilku rozwiązań!

Za rozwiązanie powyższej Szarady przeznaczamy:

25 nagród łącznej wartości 5.000 koron!

1-sza nagroda Automobil na 2 osoby wartości 3800 koron.

2.	Zegarek złoty **o 2 kowertach**	**wart.**	250 K
3.	Rower z wolno **bież.** kołem	„	230 „
4	Łańcuszek złoty do zegarka	„	200 „
5.	Dubeltówka **syst. Lankaster**	„	180 „
6.	Gramofon z 6 płytami	„	160 „
7.	Pierścionek z szafirem	„	150 „
8.	Garnitur do palenia	„	125 „
9.	Neceser **skórzany do podróży**	„	100 „
10.	Serwis na umywalnię	**wart.**	75 K
11.	Srebrna papierośnica	„	70 „
12.	Lampa postumentowa	„	60 „
13.	Serwis porcelanowy **do herbaty**	„	50 „
14.	Srebrny kosz na owoce	„	50 „
15.	Laska ze srebrną rączką	„	45 „
16.	Przybory do golenia	„	40 „
17.	„ toaletowe damskie	„	35 „
18.	Lornetka teatralna	**wart.**	30 K
19.	Przybory **do pisania na biurko**	„	30 „
20.	Torebka skórzana damska	„	25 „
21.	Portfel na banknoty	„	25 „
22.	Neceser **z przyborami do szycia**	„	25 „
23.	Portmonetka ze skóry	„	20 „
24.	Kaseta papieru listowego	„	15 „
25.	**Ozdobna kaset. pomad. i cukrów**	„	10 „

Oprócz tych 25-ciu nagród, przeznaczamy jeszcze jedną **w kwocie 100 koron gotówką** dla tego z naszych P. T. Prenumeratorów, który z powyższych 8 liter utworzy jak najwięcej wyrazów.

Każdemu, kto zaprenumeruje „Nowości illustrowane“, najtańszy tygodnik polski illustrowany, przynajmniej na kwartał od 1-go stycznia 1910 roku przysługuje prawo brania udziału w niniejszej szaradzie z 25 nagrodami na kwotę 5,000 koron.

Należy kartą korespondencyjną zażądać przysłania sobie za darmo numeru okazowego, w którym znajduje się niniejsza szarada wraz z kuponem! Kupon ten trzeba odciąć i przesłać na nim rozwiązanie jak pod 1.

Na żądanie wysyła numer okazowy darmo **Biuro G. UNGRA, Warszawa, Aleja Jerozolimska 78.**

„Nowości illustrowane“ kosztują z przesyłką poczt. kwartalnie 2 Rb. 60 kop., półrocznie 5 Rb. 20 kop., rocznie 10 Rb. 40 kop.

Eleganckie! Trwałe!

OBUWIE

Towarzystwa

S-t Petersburskiego Wyrobu Mechanicznego Obuwia

PRAWDZIWE TYLKO Z TAKĄ MARKĄ

a również **KREM i APRETURĘ**

posiadają wszystkie pierwszorzędne magazyny.

SPRZEDAŻ HURTOWĄ

WYKONUJE

Towarzystwo Rosyjsko-Amerykańskich Wyrobów Gumowych

pod firmą „TREUGOLNIK". 14123

T-wo Henry Smith i S-ka

INSTYTUCKA 4. **Kijów** BEZAKOWSKA 30.

POLECA

ANGIELSKIE MOTORY NAFTOWE

fabryki 14100—

PETTER & SONS, L-TD YOVIL (Anglia)

Obecnie najtańsza siła poruszająca: **MŁYNY, MŁOCARNIE, POMPY, WARSZTATY, APARATY KINEMATOGRAFICZNE.**

Bezpieczeństwo zupełne. **Najlepsze rekomendacye.**

SZWAJCARSKIE MŁYNY WALCOWE **„JOIL"**

MIELĄCE NA MĄKĘ PYTLOWĄ I RAZOWĄ

Aparaty młynarskie ze sztucznemi żarnami

fabryk rosyjskich oraz znanej fabryki **TRAPPA** (Pilsen).

Zarząd Glów. Dóbr Obodowieckich

(Poczta i telegraf Obodówka podolskiej gub.)

podaje do wiadomości, że ma do sprzedania w leśnictwie »Obodówka«, odległym od stacyi Dochno P. P. K. Z. o 6 wiorst i stacyi Trościaniec-podolski P. Z. D. Z. 14 wiorst, materyał: **Jesioniny** I klasy około **6,700** arszyn. bieżąc. i II klasy około **6,200** arszyn. bieżących i **Dębiny** I klasy około **250** arszyn. bieżących i II klasy około **140** arszyn. bieżąc. 14768

Fortepiany i Pianina

fabryki „A. STROBL" w Kijowie

Sprzedaż po cenach **375 do 500 rubli** i drożej, **wynajem od 8 rubli.**

Żylańska Nr 27, Telefon 185. 13389

Drwa Sienny Targ

plac Lwowski Nr 6 w podwórzu (wielki szyld czerwony) duży zapas drew **brzozowych** na Kij. Kow. dr. żel. Polecam z dostawą i gwarancyą sum. składania. Ceny niskie. Sprzedaż drew na wagę. **Węgiel kamienny** rozm. gat. i piłowany. 14327

Czeska woda gorzka **SZARATICA** najpewniejszy środek przeczyszczający.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

CHINOWE WINO z żelazem i manganem f. SWATEK i S-ka Cz. Praha **MANGANILLO** najlepszy środek **dla niedokrwistych i rekonwalescentów**

Główny skład: Kijów, Frozorowska Nr 2. Telefon 21 2.

Najlepszy materyał do przykrywania podłóg

„LINOLEUM"

T-wa Akcyjnego **Wikander i Larson** w Libawie.

Dywany z LINOLEUM i chodniki z LINOLEUM.

LINOLEUM

dla całkowitego przykrycia podłóg. 10138

Skład fabryczny

K. SEPTER i S-ka Kreszczatik Nr 40.



USUNIĘCIE PRZYCZYN, wywołujących zatwardzenie, używaniem Cascarini Leprince

CASCARINE LEPRINCE

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Jedną lub dwie pigułki wieczorem przed snem. Prawidłowe działanie. Doskonały środek rozwalniający, zalecany przez wszystkich lekarzy. 14262

50% **oszczędności opału, usuwa wilgoć** patent **Multiplikator ogrzewania.**

Dr. **W. P. Kłobukowski** Inż.-chem. Warszawa, Al. Jerozolimska 71.

Przedstawicielstwa w niektórych miejscowościach niezajęte. 14032

MAGAZYN FUTER DOBRECOWA



Michajłowska II, telef. 2554.

Proszę przekonać się! Wielki wybór damskich **rzeczy futrzanych dogóry włosem, paltoty męskie na futrze. Dochy, foki, sobole, kuny, nurki, gronostaje. Kołnierze futrzane, zarękawki, czapki.**

Przyjmują się obstalunki.

Sumienne wykonanie roboty w własnej pracowni. 14186

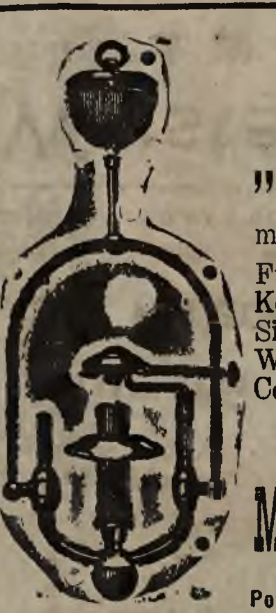
Dr-a B. LÖWENSTEINA **FOSMOZA** NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.

Liczne opinie Pp Lekarzy i Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i skł. apt

Cena pudełka Rb. I.

Główny skład: Południowo-Ros. Tow. Handlu Towarami Apteczn. w Kijowie. 14514



Lampy Żarowo-Naftowe

„UNIWERSALNE"

do oświetlenia wewnętrznego magazynów, hal, warsztatów, lokalów i t. p.

Funt nafty wystarcza na 6 godzin palenia.
Konstrukcya prosta.
Siła światła jednego palnika około 150 świec.
Wygląd efektowny.
Ceny przystępne.

GENERALNA REPREZENTACYA

Warszawskiej Fabryki Lamp Żarowych

Michał Bukowiński Kijów, Kreszczatik Nr. 5 adres telegr. **„Kijów Embu".**

Cennik i opis gratis franco. 3854-

Potrzebni są uzdolnieni agenci na korzystnych warunkach

Tylko cztery ruble rocznie—rubla kwartalnie.

Najpożyteczniejsze i najpożądańsze pismo dla rodzin polskich,

„Dzwonek Częstochowski"

pismo miesięczne illustrowane pod redakcyą

Księdza Józefa Adamczyka.

Dla upamiętnienia dziesięciolecia swego istnienia przeznacza na rok 1910 dla swych prenumeratorów, wspaniałe, niebywałe premium **«Relikwie i skarby klasztoru Jasnogórskiego»** obficie i pięknie illustrowaną książkę, zawierającą opis pamiątek i zabytków przeszłości, nagromadzonych tutaj od wieków przez pobożnych przodków naszych a także podobizny zbrodnicze skradzionych koron i sukienki z Cudownego Obrazu Matki Boskiej. Oprócz tego wszyscy prenumeratorzy «Dzwonka Częstochowskiego» otrzymają bezpłatnie (za zwrotem jedynie kosztów oprawy) piękną **«Książkę do nabożeństwa»** lub jedno z wydawnictw «Dzwonka Częstochowskiego» poniżej wymienionych: **«Obrona Częstochowy»** —**«Album pamiątkowe budowy wieży na Jasnej Górze»** — **«Dobry Katolik»** katechizm, **«Obraz kolorowy, przedstawiający ołtarz z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej»**, — **«Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej»** dużych rozmiarów w bryljantowej sukience, śliczną wspaniałą kolorami wykonany — **«Obraz M. Boskiej Kodeńskiej»**, — «cudowny wizerunek P. Jezusa w kaplicy Jasnogórskiej», — «Portret Ks. Augusta Kordeckiego». Obfity dział illustracyi,—dzieje ojczyste,—sprawy kościoła,—sprawy społeczne i polityczne — dzieje i kronika Klasztoru Jasnogórskiego, powieści, podróże, poezye «Dzwonek Częstochowski» podaje w formie przystępnej i zajmującej, co się składa na jak najdroższą i najpożyteczniejszą lekturę — 1910 roku «Dzwonek Częstochowski» drukować będzie: **«Tajemnice sekty»** opowiadanie z niedawnej przeszłości, a także piękną, wzruszającą pracę **«Obraz dziejów kościoła Rzymsko-Katolickiego na Litwie i Rusi»** dla upamiętnienia 500 letniej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, opowieść illustrowaną pod tytułem **«Jagiełło zwycięzca»**.

Między innymi stałymi współpracownikami «Dzwonka Częstochowskiego» są: Marcin Kopiec, Józef Grajnert, Stefan Gębarski, Wład Karoli, Ks. prałat Wł Padalewski, Antoni Mączyński, Zofia Sokołowska, Bolesław Biernacki. — Adres Redaktor i wydawca «Dzwonka Częstochowskiego» **Ks Józef Adamczyk w Częstochowie.** 14600

Ciekawe Powieści

miesięcznik, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym,

rozpocznie wychodzić od Nowego Roku 1910.

Co miesiąc tom 12-o arkuszowy, dużego formatu, ozdobnie wydany.

Tom 1-szy za styczeń zawierać będzie powieść **«Nad Poziomy»** z czasów powstania 1863 roku **Wołodego Skiby.**

Dalej pójdą:

Dickens'a: **«Klub Pickwicka»** znakomity utwór wszechświatowej sławy.

W. Hugo: **«Człowiek Śmiechu»** arcydzieło wiecznotrwałe.

Gust. Zielińskiego. autora «Kirgiza»: **«Manuela»** powieść historyczna z czasów napoleońskich.

Z Kaczkowskiego: **«Żydowscy»** nieznana szerszemu ogółowi, pełna uczucia patryotycznego powieść na tle wypadków ostatniego stulecia.

Szereg wyborowych przekładów najwybitniejszych powieści i romansów europejskich dzisiejszej doby.

Niektóre tomy «Ciekawych Powieści» będą ilustrowane.

Roczna przedpłata «Ciekawych Powieści» wynosi rb. 5, z przesyłką pocztową rb 6. Półrocznie rb. 2.50, z przesyłką rb. 3.

Ozdobna oprawa 12 tomów «Ciekawych Powieści» rb. 2.

Prenumerata we wszystkich księgarniach.

Adres Redakcyi: Zgoda 12, w Warszawie.

Dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego" w roku 1910 **„Ciekawe Powieści"** dodawane będą

bez żadnej dopłaty.

TARCZE 13093

„ZONOFON"

Zapisane sposobem udoskonalonym

w wykonaniu bez zarzutu, artystów:

Teatrów Cesarskich:	**Bakłanowa, Andrejewa, Bolszakowa** i t. d.
Pieśni cygańskie:	**A. D. Wialcewoj, Wari Paninej, M. A Karinskoj,**
Kupletcistów:	**Sarmatowa, Piotra Newskiego** i t. d.
Chórów:	**Archangielskiego, Warszawskiego, Pawłowa** i t. d.
Orkiestr:	**Lejb-Gwardyjskiego pułku konnego** i t. d.

Cena tarcz obustronnych (małe — **65** k. (duże — **1** r. **25** k.

Są do sprzedania we wszyst. gramofonowych i muzycz. magazynach.

Żądajcie cenników tarcz „ZONOFON".

13992 MYDŁO MŁODOŚCI SEKRET PIĘKNOŚCI **A. SIOU i K-o**

WYSTAWA przedświątecznych PODARUNKOW

W domu Handlowym **Kotlarow i Czernogołowkin** Kreszczatyk Nr 36

Materyałów sukiennych, wełnianych, jedwabnych, dywanow, kołder, pokryć na meble, tiulu, chustek ciepłych i t. d. 14393 **Ceny nizkie**

Wystawa podarunków świątecznych.

W magazynie bławatnym **A. W. Berestowskiego** Kreszcz. № 38

Materyałów sukiennych, wełnianych, jedwabnych, dywanów, kołder, pokryć na meble, tiulu, chustek ciepłych i t. p. 14394 **Ceny nizkie.**

Solidniejsze Firmy m. Berdyczowa:

Berdyczów

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje

p. Michał Pobocha

ul. Prisutstwiennaja 33.

Księgarnia i Skład Materyałów Piśmiennych 14503

F. Poliszko

Berdyczów, ul. Popiereczna ja d. Cyprysa.

Poleca: Książki dla szkół, dziecinne książki polskie, zabawki, upiększenia na choinkę. Pocztówki i albumy w wielkim wyborze. **Ceny nizkie.**

G. J. Wolfmann

Plac Soborny, Berdyczów, dom Bekelmana.

Biuro Techniczne i Skład

Przedmiotów technicznych, elektrycznych, wodociągowych i młynarskich. Poleca: Walce, kamienie młynarskie, sita jedwabne, pasy skórzane i wielbłądzie, rury, armaturę, pompy, azbest i t. d. 14499

14203 **Berdyczów.**

Skład nasion i kwiatów świeżych.

L. Dalewskiej

Berdyczów Sklep — Białopolska 3. Zakład ogrodniczy — Daniłowska 17.

Poleca wybór kwiatów własnej hodowli po nizkiej cenie, posiada zawsze świeże kwiaty zagraniczne. Wszelkie wyroby wykonywane są szybko, punktualnie i gustownie przez uzdolnionych specyalistów.

Oddział Kijowski „Warszawianka" W. Włodzimierska 43.

Zaopatrzony w kwiaty i rośliny. **Ceny również nizkie.**

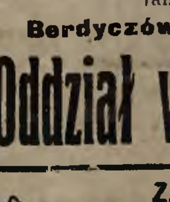
Dom Handlowy 14500

„C. S. Cheific i S-ka"

Poleca wielki wybór: Bielizny gotowej i na obstalunek. Obuwie petersburskie i warszawskie najlepszych firm. Czapki, mufki, kołnierze i rozmaite towary galanteryjne.

Berdyczów, Białopolska.

Oddział w Humaniu.



ZAKŁAD RYMARSKI

A. Arluk

Berdyczów, Machnowiecka.

Siodła z przyborami od 12 rb. Uprząż angiel. para od 50 rb.

Moskiewski Manufakturno-sukienny Magazyn

Józef Magazanik

14501

Berdyczów, Machnowiecka d. Chaskelisa.

Wielki Wybór Nowości Sezonowych.

Magazyn wyrobów żelazn. i stalow.

Skład Broni

Sukcesorów 14502

N. KAŁASZNIKOWA.

Dawniej M. P. Degtierewa.

BERDYCZÓW,

Białopolska róg Nikolskiej.

Drukarnia

Goldenberga

Berdyczów-Machnowiecka.

Przyjmuje wszelkie obstalunki drukarskie w polskim języku i introligatorskie. Obstalunki podług wzorów wykonywa punktualnie po nizkich cenach. 14600

Zakład Rymarski

F. Sołomonowa

Berdyczów Machnowiecka № 15.

Firma egzystuje od 1877 r.

Żytomierz

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowsk." przyjmuje

księgarnia

p. Zienkiewicza

ulica Kijowska

Drukarnia Polska w Kijowie ulica Wasylczykowska (Prore zna 9) róg Puszkińskiej